POGODA
Na dzisiaj zapowiedziane jest częściowe zachmurzenie (rano), później słonecznie, wietrznie z najwyższą temperaturą do 85 F (29 C).
Jutro możliwość przelotnych deszczy i burz, temperatura do 80 F (26.7 C).
Wschód słońca o godz. 5:23 rano, zachód o godz. 8:12 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 24 maja — Joanny.
Jutro piątek, 25 maja — Grzegorza i Urbana.
Pojutrze sobota, 26 maja — Filipa i Augustyna.

No. 102 Rok (Vol.) LXXVII | CHICAGO, IL, Czwartek, 24 Maja (May 24), 1984 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

IRAK ZAPOWIEDZIAŁ NOWE ATAKI

Warunkowy Zakaz Akcji Wojsk

Podziemie Ukrywa Dezertera

Warszawa (CT) — Przedstawiciele podziemnej "Solidarności" poinformowali, że od jesieni 1981 roku w Polsce przebywa w ukryciu dezerter z sowieckiej armii, Aleksander Janyszew. Młody człowiek porzucił służbę w oddziale, stacjonującym na Śląsku i zgłosił się do siedziby wolnych związków, zanim w kraju został ogłoszony stan wojenny.

Kiedy to nastąpiło, stało się jasne, że jego wyjazd na Zachód jest niemożliwy. W rezultacie 21-letniego dezertera od ponad 2 lat przechowują u siebie dobrowolnie polskie rodziny i jak dotąd, mieszkał on już w 20 domach.

Komentatorzy podkreślają, że ukrywanie dezertera stanowi świadectwo siły i znaczenia Podziemia, jak również jest dowodem ciągłego poparcia dla wolnych związków ze strony społeczeństwa.

Pociski US Dla Arabii Saudyjskiej

Washington (CT) — Przedstawiciele administracji prezydenta Reagana poinformowali w środę członków Kongresu o planach skierowania do Arabii Saudyjskiej 1,200 pocisków przeciwlotniczych typu "Stinger." Pociski zostałyby użyte przez Saudyjczyków do obrony przed ewentualnymi, nowymi nalotami irańskiego lotnictwa.

Przedstawiciele Białego Domu wyjaśnili, że ustalenia odnośnie wysyłki amerykańskich pocisków zapadły podczas wtorkowego spotkania króla Arabii Saudyjskiej Fahda z asystentem sekretarza stanu USA, Richardem Murphy. Wartość przesyłki wynosi $140 mln.

Biały Dom podkreślił, że dla Stanów Zjednoczonych jest to "wygodny sposób zrobienia czegoś, bez konieczności podejmowania trudnych decyzji, jak choćby wysyłanie do Zatoki Perskiej amerykańskich samolotów lub dodatkowych okrętów." Skierowanie pocisków będzie samo w siebie demonstracją poparcia USA dla Arabii Saudyjskiej, gdyby została ona zmuszona do konfrontacji z Iranem.

Już w marcu tego roku administracja poinformowała Kongres o planach wysyłki 1,200 pocisków "Stinger" do Arabii Saudyjskiej oraz 1,613 do Jordanii. Przeciwko wspomaganiu Jordańczyków ostro wystąpił jednak Izrael, który twierdził, że broń może zostać użyta przeciwko niemu. Wkrótce potem król Jordanii Hussein skrytykował prezydenta Reagana, za prowadzenie zbyt pro-izraelskiego polityki.

W rezultacie administracja zrezygnowała z wysyłki pocisków do obu krajów twierdząc, że nie chce, by gest ten rozumiano, jako faworyzowanie jakichkolwiek państw. Obecnie, w obliczu narastającego konfliktu w Zatoce Perskiej decyzja ta została jednak odwołana.

Aresztowano Przywódcę Węgierskiej Mniejszości

Budapeszt (NYT) — Węgierskie koła dysydenckie doniosły, że w Pradze aresztowano nieoficjalnego przywódcę węgierskiej mniejszości narodowej w Czechosłowacji, Miklosa Duray. Zatrzymano go pod zarzutem występowania przeciwko interesom Czechosłowacji poza granicami tego kraju, za co grozi mu kara do 6 lat więzienia. Prawdziwym powodem aresztowania była jedna kampania Duray'a na rzecz zachowania węgierskiego języka w niektórych czechosłowackich szkołach. Praski reżim planuje całkowite zniesienie nauczania w tym języku.

W Salwadorze Oraz Nikaragui

Izba Reprezentantów Za Moratorium Na Próby Broni Antysatelitarnej

Washington (UPI, CT) — Kontrolowana przez demokratów Izba Reprezentantów głosowała wczoraj 341-64 za zakazem wysyłania wojsk amerykańskich do Salwadoru i Nikaragui, bez zgody Kongresu. Wysłanie oddziałów USA do tych krajów może nastąpić tylko w wypadku kiedy zgodzi się na to Kongres, poza tym, kiedy konieczne jest przeprowadzenie misji w celu ratowania zagrożonych obywateli amerykańskich, znajdujących się w Salwadorze, bądź Nikaragui oraz kiedy istnieją jasne dowody na przygotowywanie ataku przeciwko Stanom Zjednoczonym.

Izba Reprezentantów głosowała także 238-181 nad nałożeniem moratorium na przeprowadzanie testów z bronią antysatelitarną, której celem są obiekty znajdujące się w przestrzeni kosmicznej. Moratorium ma być aktualne tak długo dopóki Związek Sowiecki również nie będzie kontynuował testów z podobną bronią.

Propozycja ustawy zatwierdzonej przez Izbę oznacza zakaz przydzielenia funduszów na prowadzenie testów z wyżej wymienioną bronią.

Propozycja ta zobowiązuje także Prezydenta do oficjalnego zaświadczenia faktu podjęcia testów przez Związek Sowiecki, co automatycznie anuluje moratorium i upoważnia

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Walki Oddziałów Honduraskich w Salwadorze

(UPI) — Lewicowi rebelianci salwadorscy wystąpili z oskarżeniem stwierdzającym, że wojska honduraskie przekroczyły granicę i stoczyły z partyzantami szereg oderwanych potyczek. Do walk doszło na terytorium Salwadoru, w odległości ośmiu mil od granicy, na terenie dwóch prowincji, w których dominują rebelianci.

Rzecznik salwadorskich sił zbrojnych odrzucił to oskarżenie, a dowództwo armii honduraskiej oświadczyło, że nie wie nic na temat przekroczenia przez jednostki honduraskie granicy Salwadoru. Ze źródeł niezależnych nie udało się na razie uzyskać potwierdzenia tej wiadomości.

Podziemne radio rebeliantów, Radio Farabundu Marti, stanowiące środek masowego przekazu Popularnych Sił Wyzwolenia, największej i najbardziej radykalnej frakcji partyzantów, podało do wiadomości, że wojska honduraskie stacjonowane w koszarach Marcala, położonych w odległości 18 mil od granicy, przekroczyły granicę i starły się w walce z partyzantami.

Do ostrych walk doszło podobno w pobliżu miejscowości Sabanetas na terenie północno-wschodniej prowincji Salwadoru, Morazan. Komunikat radia podziemnego stwierdza również, że wojska honduraskie posunęły się dalej na zachód, na teren prowincji Chalatenango.

Doniesienia rebeliantów nie mówią nic na temat dokładnej daty wypadków przekroczenia granicy ani ofiar walk.

Honduras potwierdził, że utrzymuje w pobliżu granicy oddział w sile batalionu. Zadaniem tego oddziału jest udaremnianie rebeliantom przedostawania się na terytorium Hondurasu. Batalion honduraski współdziała poniekąd w akcjach podejmowanych przez popieraną przez Stany Zjednoczone armię Salwadoru.

CHEŁMNO. — Fragment miasta — renesansowy ratusz z lat 1567-1572 zwieńczony attyką polską.

Papież Przyjął Rodzinę Sacharowa

Watykan. (UPI) — Papież Jan Paweł II przyjął wczoraj na prywatnej audiencji Tatianę Jankelewicz, pasierbicę Andrzeja Sacharowa. W 8-minutowym spotkaniu uczestniczył także mąż Tatiany, Efrem Jankelewicz oraz zaprzyjaźniona z rodziną Irina Alberti, która występowała w roli tłumacza.

Audiencję zinterpretowano jako wyraz solidarności Ojca Świętego z sowieckim dysydentem, który od dłuższego czasu prowadzi strajk głodowy, by wymóc na sowieckim reżimie zgodę na wyjazd jego małżonki na leczenie za granicę. Szczegółów spotkania Papieża z pasierbicą Sacharowa nie ujawniono, niemniej Efrem Jankelewicz stwierdził, iż było ono bardzo wzruszające.

We wtorek pani Jankelewicz została także przyjęta przez premiera Włoch Bettino Craxi. Jego 5-cio partyjna koalicja rządząca znajduje się pod silną presją opinii publicznej, by na znak protestu przeciw traktowaniu Sacharowa, Włochy zerwały wielomilionowy kontrakt z ZSRR, dotyczący zakupu sowieckiego gazu.

W rezultacie, we wtorek wieczorem prezydent Włoch, Sandro Pertini, przyjął w swojej rezydencji ambasadora Związku Sowieckiego, Nikołaja Lunkowa, z którym przedyskutował sprawę państwa Sacharow. Nie wiadomo, jaki przebieg miała rozmowa, lecz jak informują doniesienia agencyjne, w środę włoski minister handlu podpisał jednak z przedstawicielami ZSRR kontrakt na dostawy gazu.

Wkrótce po spotkaniu z Jankelewiczami, Papież udzielił wczoraj na Placu św. Piotra w Rzymie audiencji generalnej, podczas której nie odwoływał się jednak do problemu Sacharowa.

Wobec 35,000 zgromadzonych pielgrzymów Ojciec Święty poruszył inną, ważną sprawę. Jan Paweł II mówił bowiem o doczesnej miłości, odwołując się do poetyckiego fragmentu Biblii, "Pieśni nad Pieśniami."

W przeszłości fragment ten był przedmiotem ogromnych kontrowersji w łonie kościoła. Wielu przedstawicieli Watykanu twierdziło nawet, że stanowi on profanację i w ogóle nie powinien być czytany.

Jan Paweł II mówił o "Pieśni nad Pieśniami" bardzo łagodnie, podkreślając, jak wiele zawiera piękna oraz bogactwa uczuć.

30,000 Osób Zagrożonych Powodzią W Bangladeszu

Daka, Bangladesz. (UPI) — Trwające od tygodnia powodzie pochłonęły już we wschodnim rejonie Bangladeszu ponad 60 ofiar. Do akcji ratowniczej włączyły się obecnie jednostki wojska, które starają się uratować ponad 30,000 osób zagrożonych wskutek rozprzestrzeniającej się powodzi.

Władze podały do wiadomości, że nastąpiło znaczne pogorszenie się sytuacji — w wyniku nagłego przelania się wody z zapasowych zbiorników znajdujących się po indyjskiej stronie granicy. Najbardziej zagrożony jest okręg Sylhet, do którego wysłano śmigłowce.

Ewakuacja tysięcy ludności odbywa się obecnie przy pomocy helikopterów.

Ludzie szukają ratunku na dachach domów i drzewach. Władze prowincji wysłały apel o pomoc do władz centralnych.

Wzrost Kursu Dolara

Londyn (UPI) — Kurs dolara wzrósł dziś w stosunku do większości walut zachodnioeuropejskich (2.762 DM, 2.273 SF, 8.493 FF i $1.3745 za 1 ft. szt.).

Cena złota spadła w Londynie do $376.10 za uncję.

Rosjanka Wybrała Wolność w US

Los Angeles. (UPI) — O azyl w Stanach Zjedn. poprosiła Rosjanka, która pozostawiła swego męża i dzieci w Indiach i która twierdzi, że odmówiła próbom zwerbowania jej jako szpiega KGB. Kobieta zdołała zbiec do Stanów Zjedn.

Wiadomość na temat jej ucieczki do Ameryki podana została w środę przez prezesa organizacji pn. "Ban the Soviets," Davida Balsingera. Stoi on na czele kontrowersyjnej organizacji, która uważa się za odpowiedzialną za zbojkotowanie przez Zw. Sowiecki Olimpiady.

Organizacja odmówiła ujawnienia bliższych szczegółów związanych z ucieczką Rosjanki na Zachód. Stwierdzono jedynie, że kobieta nie jest kimś wybitnym; po prostu—zwykłą, przeciętną obywatelką sowiecką. Kobieta oświadczyła, że postanowiła zbiec na Zachód, albowiem nie chciała pracować dla sowieckiego wywiadu.

Balsinger powiedział, że Irina Majumder, która wyszła zamąż za poznanego w Leningradzie w czasie studiów Hindusa, zostawiła swą rodzinę w ubiegłym tygodniu i przybyła do Nowego Yorku. W poniedziałek przyleciała do Los Angeles, gdzie skontaktowała się z prowadzoną przez Balsingera organizacją.

Balsinger oświadczył, że szereg innych osób zareagowało podobnie na podjętą przez Zw. Sowiecki decyzję zbojkotowania Igrzysk Olimpijskich i doszło do wniosku, że nadszedł czas, aby zbiec na Zachód.

Balsinger stwierdził, że gdyby doszło do udziału Rosji i innych państw bloku wschodniego w Olimpiadzie w Los Angeles, spodziewano się około 200 "kandydatów" do wybrania wolności—z tych krajów.

O Beatyfikację Kard. Wyszyńskiego

Londyn (D.P.) — Kapituła Generalna Zakonu św. Pawła Pustelnika (Ojców Paulinów) zwróciła się do Generała zakonu, aby w jej imieniu wniósł do Stolicy Apostolskiej i Episkopatu petycję w sprawie beatyfikacji Prymasa Stefana Wyszyńskiego.

Kard. Wyszyński należał do konfraterni paulinów i był wielkim protektorem tego zakonu.

Nowy Prezydent RFN

Bonn, Niemcy Zachodnie (UPI) — Richard von Weizsaecker, były burmistrz Berlina Zachodniego został w środę wybrany szóstym prezydentem Republiki Federalnej Niemiec. Weizsaecker jest synem nie żyjącego już zastępcy ministra spraw zagranicznych w rządzie Adolfa Hitlera.

Urząd prezydenta posiada w Niemczech Zachodnich głównie charakter reprezentacyjny i stanowisko to pochodzi, co prawda z wyboru, lecz głosowanie jest zawężone jedynie do członków Zgromadzenia Federalnego. W jego skład wchodzą przedstawiciele niższej izby Parlamentu RFN oraz reprezentanci poszczególnych regionów kraju.

Za Weizsaeckerem, członkiem partii chrześcijańsko demokratycznej kanclerza Kohla, opowiedziało się 833 przedstawicieli Zgromadzenia Federalnego. Pozostałych 68 głosowało za literatką, panią Luise Rinser, której kandydaturę na urząd prezydencki wysunęła Partia Zielonych.

Przedstawiciele tej partii bardzo krytycznie odnosili się do kandydata chrześcijańskich demokratów twierdząc, że "jego arystokratyczna sylwetka symbolizuje rozłam pomiędzy władzą państwową a społeczeństwem Republiki Federalnej."

Richard von Weizsaecker, którego kandencja wygasa za 5 lat, posiadał również silne poparcie ze strony najbardziej wpływowego przedstawiciela wolnych demokratów, ministra spraw zagranicznych RFN, Hansa-Dietricha Genschera. Popierali go także opozycyjni socjal-demokraci, którzy twierdzili, że nie chcą by wybór prezydenta stał się pretekstem do nowych kontrowersji politycznych w Republice Federalnej.

O'Neill Na Temat Dochodzenia w Sprawie Kampanii r. 1980

Washington. (UPI)—Marszałek Izby Kongresu, Thomas O'Neill, który sprzeciwiał się pierwotnie podjęciu z inicjatywy demokratów dochodzenia w sprawie kampanii wyborczej Reagana w r. 1980, zmienił obecnie zdanie i domaga się, aby specjalny oskarżyciel zbadał dokumenty, z których miałoby wynikać, że szef CIA William Casey uzyskał rzekomo papiery zawierające notatki prez. Cartera przeznaczone do debaty kampanijnej.

W momencie, gdy podkomitet izbowy, na czele którego stoi kong. Donald Albosta (D.Mich.), ujawnił w środę swój raport na temat prowadzonego od 10 miesięcy dochodzenia, O'Neill zwrócił się do prezydenta, aby obalił zarządzenia Dept. Sprawiedliwości i dążył — celem wyjaśnienia sprawy — do wyznaczenia niezależnego oskarżyciela.

Marszałek Izby wysunął jednocześnie sugestię, że nadszedł już być może czas, aby mianować kogoś innego na stanowisko Casey, który uwikłany jest w kontrowersję — od początku niemal pełnienia swego stanowiska w CIA.

"Jest to sprawa, którą powinien zająć się prezydent, i to najbardziej jak tylko może," powiedział O'Neill.

Na Tankowce w Rejonie Wyspy Kharg

Iran Nie Będzie Zaostrzał Konfliktu w Zatoce Perskiej

Z Ostatniej Chwili

Abu Dhabi, Zjednoczone Emiraty Arabskie (UPI) — Irackie samoloty zbombardowały dziś dwa tankowce, znajdujące się u wschodniego wybrzeża irańskiej wyspy Kharg. W chwili obecnej nie wiadomo jeszcze do jakich należały krajów oraz czy spowodowane nalotem zniszczenia były poważne. Napaść nastąpiła w parę godzin po oświadczeniu prezydenta Iraku, Saddama Husseina, w którym zapowiedział on dalszą blokadę eksportu ropy z irańskiej wyspy.

Manama, Bahrain (UPI, CT) — Prezydent Iraku, Saddam Hussein oświadczył w dniu wczorajszym, że siły zbrojne jego kraju będą w dalszym ciągu stosować blokadę eksportu ropy naftowej z rejonu irańskiej wyspy Kharg. Zachodnie źródła dyplomatyczne poinformowały, iż blokada stosowana dotychczas zmniejszyła już eksport ropy z tego rejonu o połowę.

Konkretnie, od czasu kiedy lotnictwo irackie rozpoczęło naloty na tankowce, znajdujące się w pobliżu wyspy, wysyłki ropy z tamtych okolic spadły z 1.8 mln baryłek dziennie do niecałego miliona baryłek. Pieniądze uzyskiwane z eksportu są dla Iranu głównym źródłem funduszy na finansowanie trwającej od 44 miesięcy wojny z Irakiem.

Prezydent Hussein stwierdził też, że już niedługo Irak wejdzie w posiadanie nowego rodzaju broni, przy użyciu której blokada eksportu ropy z wyspy Kharg stanie się skuteczniej-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Ostatnia Próba Przełamania Bojkotu Igrzysk

(UPI) — Ze stolicy Kuby, Hawany, przekazano wczoraj, że kraj ten przyłącza się do zapoczątkowanego przez Moskwę bojkotu tegorocznych Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles. Łącznie o rezygnacji z udziału w Olimpiadzie poinformowało już zatem 11 państw, rządzonych przez komunistów.

Tymczasem w Pradze rozpoczęła się w dniu dzisiejszym konferencja przedstawicieli władz sportowych krajów bloku wschodniego. Bierze w niej udział przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, Juan Antonio Samaranch. Przewodniczący zapowiedział, że jest to z jego strony ostatni wysiłek, celem nakłonienia Moskwy i jej satelitów do rezygnacji z bojkotu Igrzysk.

W praskiej konferencji uczestniczą delegacje ZSRR, Bułgarii, Korei Północnej, Kuby, Węgier, Mongolii, Wschodnich Niemiec, Polski, Rumunii, Wietnamu i Czechosłowacji. Z grupy tej jedynie Rumunia i Korea Północna nie przyłączyły się do bojkotu.

Peter Ueberroth, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Igrzysk w Los Angeles wyraził przekonanie, że podczas praskiej konferencji, delegacja Moskwy będzie się prawdopodobnie starała nakłonić Rumunię, by również zrezygnowała z wysłania swoich sportowców na Olimpiadę do USA. Rumunia posiada silną reprezentację gimnastyczek.

Komentatorzy podkreślają, że władze Jugosławii 17 maja ogłosiły, iż przyślą na Igrzyska do Los Angeles 223-osobową grupę swoich sportowców, trenerów i osób towarzyszących. Jugosławia odmówiła też udziału w obecnej konferencji w Pradze.

LATO W POLSCE
Planujecie Odwiedziny Rodziny w 1984?
Jeszcze Możemy ZAŁATWIĆ DOKUMENTY I BILETY
Czartery:
Chicago - Warszawa
Cena w Obie Strony $880
W Jedną Stronę $590
Prosimy Wstąpić Lub Dzwonić
REDYK TRAVEL, INC.
4302 W. 55th St.
Chicago, Illinois 60632
585-2734

Sprawy rozwodowe — uzgodnione lub nieuzgodnione. Rozwody są możliwe nawet jeśli jedna ze stron mieszka w Polsce. Sprawy separacji, unieważnienie małżeństw i adopcja dzieci — wszystko to sprawnie załatwia na życzenie:
BIURA ADWOKACKIE
PRZYBYŁO/KUBIATOWSKI
Po Informacje Można Dzwonić w Każdej Porze na Nr.
631-2525
MOWIMY PO POLSKU

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz...
my możemy pomóc
• Bezpłatne testy ciążowe
• Życzliwi doradcy
• Pomoc lekarska
• Pomoc finansowa
• Zrozumiałe i prawdziwe informacje o usuwaniu ciąży
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 621-1100

PRINCESS BAKERY
5530 W. BELMONT, Tel. 725-8737
TORTY WESELNE 10% ZNIŻKI do 31-go maja
TORTY NA GRADUACJE i URODZINY
CIASTA KAWOWE Z MIGDAŁAMI
POUND CAKE Reg. $1.29 Teraz 99¢/Funt
Reg. $2.79 Terax $1.50
KOŁACZKI 99¢
STAROPOLSKI CHLEB ŻYTNI
Dodatkowe 10% zniżki dla Senior Citizens
Otwarty w niedzielę 7-4
Mamy również drugą piekarnię pnr: 145 N. YORK, ELMHURST

Terrapin Ridge Motel
BIESZCZADY
Elizabeth, Illinois Hwy 20
Zapraszamy na weekendy i wakacje w pięknych, górzystych okolicach w pobliżu historycznej Galeny. Zawiadamiamy o otwarciu polsko-amerykańskiej restauracji. Po informacje i rezerwacje proszę telefonować na numer (1-815) 858-3629
UWAGA!
OSOBOM KTÓRE PRAGNĄ SPĘDZIĆ MEMORIAL DAY WEEKEND W BIESZCZADACH ZAPEWNIAMY PRZEJAZD • PO INFORMACJE DZWOŃ 286-3715

KSIĘGARNIA POLONIA
POLECAMY duży wybór polskich książek i o Polsce po angielsku. PIĘKNE albumy (wiele o Papieżu), słowniki, książki do nauki angielskiego, dla młodzieży, kucharskie, sensacyjne itd. Katalog wysyłamy bezpłatnie. Mamy najnowsze nagrania polskich płyt, polskie karty z życzeniami, mapy, przewodniki. KUPUJEMY stare książki, obrazy, bursztyny itp. Księgarnia otwarta codz. od 10 do 6 P.M. (w poniedz. i czwartki do 7 P.M.).
"POLONIA" Bookstore • 2886 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. • PH. 489-2554

PIEŚNI
I
WYBÓR INNYCH WIERSZY
JANA KOCHANOWSKIEGO
(OPRACOWANIA TADEUSZA SINKA)
Z UNIWERSYTETU JAGIELLONSKIEGO
TYLKO $1.00
NIEZWYKŁA OKAZJA
ZAMÓWIENA PROSZE KIEROWAĆ:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill. 60646
Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

Stosunki Kulturalne Polsko-Białoruskie

(D.P.) — Niewielu Polaków w Wielkiej Brytanii i jeszcze mniej poza nią wie, że w Londynie istnieje i działa Anglo-Byelorussian Society. Posiada ono swoją siedzibę na Woodside Park (z bogatym księgozbiorem), prowadzi ożywioną działalność odczytową i wydawniczą (m.in. bardzo dobrze redagowany "The Journal of Byelorussian Studies", przypominający nawet kształtem zewnętrznym nowojorską "The Polish Review").

Ostatnio miały miejsce dwa zetknięcia polsko-białoruskie godne odnotowania, tym godniejsze że tak rzadkie.

W czasie niedawnych, krótkich odwiedzin Londynu złożyła wizytę w Instytucie Angielsko-Białoruskim doc. dr Elżbieta Smułkowa, slawistka specjalizująca się w białoruszczyźnie (na Uniwersytecie Warszawskim wykłada obecnie językoznawstwo ogólne).

Złożyła ona dyrektorowi Instytutu swoje obszerne monograficzne opracowanie "Akcentologia białoruska". Zostało ono przyjęte z zasłużonym uznaniem i być może przedłuży się w dalszej współpracy.

W niedługi czas potem odbył się w Instytucie odczyt coraz bardziej wybijającej się polonistki — Angielki, mgr. Niny Taylor. Mówiła ona po angielsku o krajobrazie białoruskim w powieściach Tadeusza Konwickiego, znakomitego prozaika (a także cineasty — sfilmował m.in. "Dolinę Issy" Miłosza). P. Taylor przygotowuje obszerniejszą pracę o autorze "Kompleksu Polskiego". Jej odczyt wzbudził duże zainteresowanie.

Sterroryzował Strażników Szpitalnych

Columbus, Ohio (UPI) — Skazany za popełnienie gwałtu i morderstwo, 37-letni więzień Paul Brumfield, zdołał przy użyciu rewolweru-zabawki sterroryzować dwóch strażników w szpitalu.

Porwanie strażników trwało 12 i pół godzin. Po upływie tego czasu Brumfield poczuł się zmęczony i dał za wygraną.

Co Słychać Wśród Podhalan

Uroczyste Otwarcie Domu Podhalan

Ostoją każdej rodziny ludzkiej jest dom rodzinny. Jak to się zwykło mówi, gdy nie ma własnego kąta, trudno żyć na tym świecie. Wszystkie żyjące stworzenia opierają swoje przyszłe życie na przygotowaniu gniazda. Można by tu przytaczać wiele przykładów, tyle ile jest gatunków stworzeń na świecie.

Ludzie lubią podróżować, zachwycają się pięknem różnych zakątków, lecz gdy wrócą do domu, przeważnie zawszę mówią, "nie ma to jak u siebie." Wielu ludzi nie tylko Polaków, jest zmuszonych z różnych powodów do emigracji z ojczystego kraju. Pierwszą myślą po znalezieniu się w nowym miejscu, jest pragnienie posiadania swojego mieszkania, a z czasem domu.

Tęsknota za rodzinnymi stronami nie zawsze uzewnętrziana przez poszczególne osoby. Lecz gdy zbierze się grupa ludzi pochodzących z tych samych terenów, budzi się w nich wtedy pragnienie, by stworzyć choć namiastkę atmosfery i stylu życia, w którym spędzili mniej czy więcej lat w stronach skąd przybyli.

Tak też pierwsi Podhalanie, którzy przybyli za ocean, lud szczególnie przywiązany do swej ubogiej lecz jakże pięknej ziemi podhalańskiej, po spotkaniu w większym gronie zapragnęli stworzyć organizację kultywującą stare tradycje i obyczaje. Gdy przybywało Podhalan, powstały nowe koła, organizacja rosła w liczbie i sile, gdy domy prywatne czy wynajęte stały się już za ciasne, zrodziła się myśl budowy domu organizacyjnego. Domu, który stałby się ostoją dla rodziny podhalańskiej, dla wszystkich Podhalan, którym droga była sprawa utrzymania własnej kultury, gwary, muzyki i tańców.

Pierwszy Dom Podhalan w Chicago służył swym bywalcom przez wiele lat. Lecz członków Związku Podhalan przybywało coraz więcej, dorastały dzieci i młodzież urodzona na ziemi amerykańskiej — ci nowi przybysze z Podhala, wypełniali po brzegi siedzibę swej organizacji. Działo się to dzięki sprzyjającym warunkom, jakie dawała nowa ojczyzna. Pozwalała na rozwój kultur narodów osiedlających się w Ameryce.

Potrzeba obszerniejszego budynku dla liczebnie wzrastającego Związku Podhalan, rosła w miarę upływu lat. W końcu decyzja podjęcia budowy nowego domu, stała się koniecznością, gdyż powstałe koła nie miały już miejsca na spotkania organizacyjne czy rozrywkowe i nie wiadomo czy pomału nie zaczęłyby one odpadać po kolei, jak słabo podmurowana część.

Prezes Józef Gil po wyborach na drugą kadencję, na stanowisko przywódcy Związku Podhalan orientował się już w rodzącym się problemie i znał palącą potrzebę kupna miejsca, gdzie stanąłby budynek odpowiadający potrzebom organizacji. Pomyślna sprzedaż pierwszego domu i zdeklarowanie się wszystkich kół Związku Podhalan na udzielenie pomocy, umożliwiły dokonanie zakupu budynku z obszenym parkingiem. W ciągu dwóch lat, dzięki usilnej pomocy wielu Podhalan i sympatyków regionu Podhalańskiego stanął dom, którym zachwycają się nie tylko Polacy, ale każdy mieszkaniec Chicago, który przyjdzie go obejrzeć.

Praca była żmudna i może ciągła się za długo (poza tym ciągle jest wiele rzeczy do wykończenia), gdyż fundusze okazały się jeszcze za niskie. Dom Podhalan tętni już życiem ludzi wypełniających go codziennie. Miejmy nadzieję, że jeszcze wielu pospieszy z pomocą i poprze wysiłki Podhalan w kierunku ukończenia tej historycznej budowli.

By jednak praca organizacyjna w tej nowej siedzibie rozwijała się pomyślnie. Podhalanie jako głęboko wierzący naród pragną poświęcić to miejsce. By służyło ono sprawie podhalańskiej i na chwałę Bogu za przyczyną Matki Boskiej Ludźmierskiej — Patronki Podhala.

Tej wspaniałej ceremonii poświęcenia Domu Podhalan dokona już w najbliższą niedzielę, tj. 27 maja, pasterz duchowy naszej diecezji J.E. ks. biskup Alfred Abramowicz. Natomiast kapelan Związku Podhalan ks. Tadeusz Wincenciak, jako "Baca," prowadzący Podhalan na niebiańskie polany — wygłosi homilię. Mamy nadzieję, że żaden Podhalanin czy jest członkiem organizacji czy nie, nie opuści tej okazji, by wspólnie pomodlić się o pomyślny rozwój prac na niwie kultury podhalańskiej w Ameryce, by służyła ona Podhalanom na całym świecie.

Dla poszerzenia informacji o przygotowanej uroczystości podajemy, że po poświęceniu budynku, które odbędzie się o godz. 1:30 na parkingu obok Domu Podhalan wystąpią dwa zespoły regionalne. Wystąpi więc zespół Szkółki Tańca przy Zarządzie Głównym pod kierownictwem Władysława Sieczki i Zofii Cieśla oraz zespół Koła Brighton Park, pod kierownictwem Kazimiera Zubka. Natomiast o godz. 3:30 odbędzie się bankiet z okazji oficjalnego otwarcia Domu Podhalan, gdzie po zakończeniu części oficjalnej wystąpią także dwa zespoły. Będzie to zespół Związku Podhalan z Kanady oraz zespół "Hyrni" przy Kole Nr 34, Zakopane, pod kierownictwem Jana i Elżbiety Bachleda.

Bardzo ważną sprawą jest by wszyscy Podhalanie przybyli na poświęcenie w strojach regionalnych, a chorążowie przynieśli sztandary klubowe. Mamy wielką nadzieję, że nie braknie też naszych wspaniałych muzykantów góralskich i stawią się na tę wielką uroczystość w komplecie.

W korytarzu Domu Podhalan zawiśnie z tej okazji tablica pamiątkowa z nazwiskami fundatorów. Umieszczone tam będą nazwiska wszystkich tych, którzy złożyli donacje od $100.00 w górę. Wierzymy, że ambicją każdej rodziny podhalańskiej będzie złożyć donacje, by imiona rodów podhalańskich uwiecznione zostały na przyszłe stulecia.

Zarząd Główny Związku Podhalan

Swięto Zmarłych

W poniedziałek, dn. 28 maja, z okazji Swięta Pamięci o Zmarłych, odbędzie się uroczysta Msza św. na parkingu obok kościoła Pięciu Braci Polaków i Męczenników, o godz. 9-ej rano. Na Mszę św. przybędą przedstawiciele różnych organizacji, by uczcić zmarłych członków rodzin oraz poległych za wolność żołnierzy.

Zarząd Główny Związku Podhalan oraz Zarząd Koła Nr 2, Brighton Park zaprasza wszystkich Podhalan na tę Mszę św., w strojach regionalnych oraz ze sztandarami. Zbiórka organizacji odbywać się będzie już od godziny 8-ej rano.

Zwiadomienie
z Wydziału Podhalanek

Zarząd Wydziału Podhalanek zawiadamia wszystkie członkinie, że w czwartek, 7 czerwca, odbędzie się zebranie organizacyjne w sali Domu Podhalan, 4808 S. Archer Ave., o godz. 1:30 po południu.

Prosimy wszystkich członków o przyniesienie książek podatkowych do sprawdzenia z kasjerką. Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia w związku ze zbliżającym się 19 Sejmem Związku Podhalan.

Po zebraniu podana zostanie przekąska.

Helena Trunko — prezeska
Kazimiera Kasprzak — sekr. prot.

Półroczne Zebranie
Koła Nr 1 Im. Jana Sabały

Zarząd Koła Nr 1, im. Jana Sabały zaprasza wszystkich członków na półroczne zebranie organizacyjne w niedzielę, 3 czerwca, o godz. 1 po południu. W czasie zebrania odbędzie się także sprawdzenie ksiąg finansowych oraz omówione będą sprawy związane z przygotowaniem do zbliżającego się 19 Sejmu Związku Podhalan. Wszyscy członkowie proszeni są o uregulowanie swoich składek.

Jan Tylka-Suleja — prezes

Zabawa Taneczna
Koła Spytkowice

Klub Spytkowice, Koło Nr 32 urządza "Zabawę Wiosenną," w sobotę, 26 maja, w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave. Zabawa rozpocznie się o godz. 8 wieczorem. Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Casanova."

Serdecznie zapraszamy całą Polonię oraz wszystkich Podhalan na zabawę, z której dochód przeznaczony zostanie na odnowę kościoła w Parafii Spytkowice.

Stanisław Antolak — dyrektor
Janina Tylka-Suleja — koresp.

3 Śmiertelne Ofiary Eksplozji

Wiedeń (NYT) — W ubiegłą sobotę w Wiedniu zawalił się 3-piętrowy budynek, w wyniku czego 3 osoby zginęły, a jedna doznała poważnych obrażeń. Przyczyną katastrofy była silna eksplozja, którą słyszano tuż przed załamaniem się konstrukcji budynku. Prawdopodobnie nastąpił tam wybuch gazu.

MARIA RODZIEWICZÓWNA

KĄDZIEL

12

— Nie. Chorowała na jakąś gorączkę. Ozierski sam jeździł po nią i przywiózł, żeby wypoczęła. A wie mama, kto im doniósł o jej chorobie? Nasz Kazio. To on w Genewie praktykuje agronomię!

Pani Taida była tym wszystkim do szczętu rozstrojona. Nawet nie znalazła odpowiedzi.

— No, a ty miałeś choć jednego pacjenta? — spytała.

— Miałem dwóch: jeden szewc, drugi introligator. Szewc żyje, a ten drugi umarł, ale obadwa mi nic nie zapłacili. To nic, jeszcze będę sławny!

— Twoja rzecz teraz. Ja swoje spełniłam. Wierzę w to, że pasożytem na świecie nie będziesz. Przywiozłam ci kilkaset rubli na ciężki początek. Czy też temu miastu końca nie ma! Mój Boże, jak ludzie w tym piekielnym hałasie żyć mogą!

— Dojeżdżamy! Z bramy na lewo, pierwsze piętro! Służę mamie!

Pani Taida i jej walizka zniknęły w sieni.

Był to nareszcie kres podróży. Wpadła w objęcia Ozierskiej, rozpoczęły się wykrzykniki, opowiadania, bezładna rozmowa i zaraz posiłek.

— A panny Stasi nie ma — zagadnął Włodzio.

Ozierscy spojrzeli na panią Taidę zakłopotani.

— Słyszałaś? — szepnęła Ozierska.

— Ano, cóż znowu! Dobrzeście zrobili — odparła.

— Dziękuję pani za dobre słowo! — ucieszył się Ozierski. Bo to łatwo wyklinać i wydziedziczać, ale ostatecznie trudno tego dotrzymać.

— Może się i ona opamięta, i rozmyśli.

— O tym już nawet nie śnimy — westchnęła matka. — Ale przynajmniej tyle pociechy, że herezji nie wyprawia i nie wygaduje. Teraz po całych dniach czyta, siedzi w bibliotece uniwersyteckiej albo tu, w domu, nad książką i wydziera się znowu tam. Ubłagaliśmy, że zostanie do świąt, a potem — co robić, trzeba będzie odwieźć. Żeby nie twój poczciwy Kazio, to byłoby po niej. Umierała i nie prosiła o ratunek.

Pani Taida pokręciła głową. Ta poczciwość Kazia była dla niej mocno podejrzanego gatunku.

Zaczęto mówić o sprawie pomocnicy i Włodzio już układał ogłoszenie do „Kuriera". Po wielu naradach i zmianach ułożono następujące:

> Poszukuje się osoby w średnim wieku na wieś, do zarządu kobiecym gospodarstwem i wyręczenia pani domu. Reflektantki zgłoszą się na ulicę Wspólną, nr 14, do pani Ozierskiej, między 1-3 po południu.

— Trzeba dodać: „wymagana znajomość rzeczy, bo uczyć nie myślę!" — proponowała pani Taida. — Napiszcie też, żeby to była osoba z naszego towarzystwa, żeby była zdrowa, silna, i z taktem.

— Pomyślą, że mama szuka synowej!—wtrącił Włodzio.

— To już można będzie ustnie załatwić — zdecydowała Ozierska.

Pani Taida westchnąwszy dała Włodziowi trzy ruble i posłała go do „Kuriera", a sama udała się do przeznaczonego sobie pokoju, by się po drodze okrzątnąć i wypocząć.

Na obiad wróciła Stasia z biblioteki. Ledwie ją poznała pani Taida. Wychudła i sczerniała, oczy jej się tylko paliły po dawnemu, ale jakimś płomieniem posępnym, złym, a usta miały wyraz goryczy i zawziętości — niemłodej już.

Przyszła sama do gościa i pocałowała rękę zmieszana, jakby i niechętna.

Uraziło to panią Taidę, ale przypomniała sobie ciocię Dysię, koronkę co dzień odmawianą i pogładziła dziewczynę po głowie.

— Mizernaś okropnie. Przepracowujesz się, to nic nie warte! No, ale żeś się z rodzicami pogodziła, to poczciwe, i zacne!

Stasi krew uderzyła do skroni, zawahała się sekundę i znowu schyliła się do ręki staruszki.

— Pani wtedy przysłała zielnik i sto rubli. Dawno bym za zielnik podziękowała, ale chciałam pieniądze odesłać i nie mogłam.

Z wielką trudnością mówiła.

— A to co znowu! — oburzyła się pani Taida. — Jeślim ci je posłała, to po pierwsze wiedziałam, że ci potrzebne, a po drugie — byłam pewna, że mi je zwrócisz, jak już będziesz zarabiała na chleb, ale nie teraz, kiedy się uczysz. No, mam nadzieję, że do rodziców mnie z tym nie odeślesz — dodała niespokojnie.

— Rodzicom nie śmiałam wspominać, żem przyjęła jakby jałmużnę, tylko gdym była bardzo chora, powiedziałam o tym synowi pani, żeby panią przeprosił i podziękował, bo już oddać nie miałam nadziei.

— Potrzebnieś mówiła! — mruknęła pani Taida. — A co on robił w Genewie?

— Nie wiem. Byłam bardzo chora, gdy się zjawił, a potem nie wiem, gdzie się podział.

— A ty zawsze trwasz przy swoim?

Przez chwilę zwrok Stasi zamigotał po dawnemu zapałem i młodością.

— Pani się pyta! Pani, która przez całe życie od celu swego nie odstąpiła na krok, nie zawahała się na sekundę. Ja także na swoim postawię.

I znowu gorycz wróciła na jej twarz i dodała:

— Ciężko, mozolnie, gorzko, ale bodaj najgorsze, to ten wstręt i obrzydzenie, które w sobie mam do ludzi i uczuć. Przechodzimy, my kobiety, tam piekło — nie zostaje nam nic niewiadomego, nic nieznanego, nic świętego! Są takie, które uciekają, niezdolne wytrzymać, są inne, które się z tam oswajają, nawet gustują. Ja wytrzymałam, tylko z niczym nie porównać ohydy mej i pogardy.

Połknęła ślinę, jakby to obrzydzenie dławiło ją za gardło, i chwilę milczała.

— Pani wie, żem widziała ducha? — szepnęła.

Pani Taida skinęła głową.

— Nie mówiłam o tym nikomu i sama nie wierzę w nadprzyrodzone zjawiska, ale widziałam i jeśli mnie coś czasem godzi z ludzkością, to ta twarz umarłej. Przypominam ją sobie w złych chwilach. I dlaczego ją widziałam, dlaczego do mnie przyszła? Nazajutrz poszłam do kościoła, chociaż tam nigdy nie bywam.

— Tego właśnie ona chciała od ciebie. A może i czegoś więcej jeszcze — wzięła ciebie pod opiekę! Zachowaj ją w pamięci! Każdy młody zaczyna od zapału i bezwzględnej wiary w ludzkość i ideę, przechodzi potem rozczarowania, bunty, niewiarę, pogardę, a wreszcie dochodzi do równowagi, miary i wielkiej tolerancji i spokoju. Naturalnie, mówię o takich, co mają rozsądek, zdrowie moralne i fizyczne i siłę. Że zaś takich mało na świecie, więc dlatego świat pełen niedołęgów, kalek i pasożytów. Otóż jeśli chcesz się ohydy pozbyć, nie patrz i nie myśl o takich, ale ziarna szukaj w plewie — i ziarnem bądź! A jeśli się chcesz pogardy zbyć — pomyśl, że ci nędzni są nieszczęśliwi i chorzy, a ty zdrowa i silna. Trzeba dla nich mieć litość i miłosierdzie, nie pychę! Nie wiesz, dlaczego ustali, spodlili się lub upadli. Kto silny, niech nie sądzi słabości, tylko niech Bogu za pomoc dziękuje. Jeszcze teraz mnie nie rozumiesz — to szkoła, którą się siwizną opłaca, ale zda ci się kiedy moje słowo, jeśli je zapamiętasz.

Zakończenie Zjazdu Polonii Wolnego Świata

Londyn (D.P.) — W trzecim ostatnim dniu obrad walnego zjazdu Swiatowego Zjednoczenia Polek w godzinach przedpołudniowych wysłuchano trzech referatów, które wygłosiły: siostra Bożena, dyrektorka gimnazjum Nazaretanek w Pitsford na temat: "Nauczanie języka polskiego," następnie p. Irena Horbaczewska z Londynu o "Opiece nad samotnymi i starszymi," a na końcu p. Anna Porowska-Strakacz z Kanady mówiła o "Trosce o polską kulturę w Kanadzie."

Po przerwie obiadowej rozpoczęły się prace w trzech komisjach zjazdowych: finansowej, wniosków i rezolucji oraz komisji-matce. W skład ostatniej komisji wchodziły panie: Maria Bieniasz z Kanady, Adela Wilkowa z Londynu, Helena Piekło z USA, Maria Florczak z Francji, Maryla Leweczko z Australii i Tatiana Zórniak ze Szwecji.

Zadanie tej komisji było bardzo trudne, gdyż po 6 latach pełnienia funkcji prezeski Swiatowego Zjednoczenia Polek przez p. inż. Marię Krupską z Australii, powstało ważne zagadnienie przejęcia tej funkcji przez inny ośrodek polski. Nie była to sprawa łatwa do rozwiązania, a przewodnicząca tej komisji — p. Adela Wilkowa mocno się napracowała by problem ten rozwiązać. Wydawało się, że naturalnym następnym ośrodkiem będzie Kanada, gdyż tam znajduje się Centrala Polonii Wolnego Swiata. Lecz delegatki z Kanady nie były gotowe na przejęcie tej funkcji. Równie nie można było znaleźć żadnej kandydatki z terenu W. Brytanii.

W końcu zgodziła się przyjąć godność prezeski p. Henryka Grajewska z Legionu Młodych Polek z Chicago, która mogła zaproponować do nowego zarządu kilka pań z tej samej organizacji, a mianowicie: Helenę Lenard-Piekło, Leokadię Byczkowską, Marię Krakowską, Krystynę Zielińską i Wandę Tezky. Wybór przyjęły wszystkie delegatki oklaskami. Tak więc w Chicago, gdzie znajduje się siedziba Kongresu Polonii Amerykańskiej, znajdzie się druga wielka centrala organizacyjna — Swiatowego Zjednoczenia Polek.

Po tym wyborze zabrała głos p. H. Grajewska, podkreślając z wielką skromnością, że spotkał ją zaszczyt, przed którym chyli z pokorą czoło. Uczyni jednak wszystko, aby nikomu nie sprawić zawodu.

Tego samego dnia przyjęto na plenum nowy statut, referowany przez p. Annę Małecką — przewodniczącą Stow. Polek w Szwecji. Komisji, która opracowywała ten statut, przewodniczyła p. inżynier M. Krupska. Był to owoc wieloletniej pracy zarówno organizacji kobiecych w Australii, jak i Komisji Porozumiewawczej Polskich Niepodległościowych Organizacji Kobiecych w W. Brytanii.

Po przyjęciu sprawozdań komisji i wyborze nowego zarządu przewodniczącą zjazdu — p. Lidia Ciołkoszawa podziękowała w imieniu prezydium i całej komisji organizacyjnej, która zjazd przygotowała a w szczególności jej przewodniczącej — p. Barbarze Hęciakowej. Podziękowała także przewodniczącym komisji, sekretarzom zjazdu i podkreśla, że zjazd ten był dowodem, jak wielki jest udział kobiet w całym polskim życiu emigracyjnym.

Dyskusja i prace w komisjach, jak również wspaniałe otwarcie zjazdu z tak licznym udziałem czołowych przedstawicieli życia politycznego, kombatanckiego i społecznego wykazały, że wszystkich łączy troska o los Polski. Organizacje kobiece zjednoczone w Swiatowym Zjednoczeniu Polek będą swoje obowiązki i służbę dla Polski kontynuowały aż do osiągnięcia ustalonych w rezolucjach celów — odzyskania Polski wolnej i niepodległej.

Przed zamknięciem zjazdu postanowiono jednogłośnie wysłać do Ojca św. Jana Pawła II następujący telegram:

"Drugi Światowy Zjazd Polek obradujący w Londynie w dniach 5 do 8 maja 1984 r. przesyła Jego Świątobliwości Ojcu Świętemu wyrazy czci, hołdu i oddania."

Prezydium Zjazdu

Na zakończenie przewodnicząca komitetu organizacyjnego zjazdu — B. Hęciak podziękowała p. dr Lidii Ciołkoszowej i całemu prezydium za duży wysiłek, by zjazd doprowadzić do końca. Hymnem "Jeszcze Polska nie zginęła" zamknięty został trzydniowy zjazd Swiatowego Zjednoczenia Polek. **(p.h.)**

Apel SPK Koła Nr 31

Zarząd SPK, Koła Nr 31, podaje do wiadomości Polonii chicagoskiej, że w dniu 28 maja (święto wieńczenia grobów), o godz. 10:30 odbędzie się nabożeństwo żałobne przy kaplicy cmentarza Maryhill w Niles. Apel poległych i zmarłych o godz. 11:00 przy Pomniku Żołnierza.

Apelujemy do organizacji weterańskich, społecznych i Harcerstwa o przysłanie sztandarów na tą uroczystość, oraz do całej Polonii o wzięcie udziału w tej żołnierskiej uroczystości.

Dzień Polskiej Solidarności

w Ogrodzie Woźniaka

Dzień Polski w Kasynie Woźniaka, 2530 S. Blue Island i Western Ave., rozpocznie się w niedzielę, 10 czerwca, o godz. 1 po południu. Komitet Dnia Polskiego i jego podkomitety pracują już od dawna na pełnych obrotach, żeby ta wielka impreza Polonii, urządzana przez Wydział K.P.A. na Stan Illinois, była pełnym sukcesem. W tym roku wynajęte jest całe Kasyno łącznie z budynkiem, będzie się więc gdzie schronić na wypadek przelotnego deszczu.

Na uczestników tej imprezy będą oczekiwały różne atrakcje. I tak: duża i urozmaicona ilość potraw kuchni polskiej z kawą i herbatą, więc będzie można nie jeść obiadu w domu. Nawet dla dzieci, będzie kiosk ze słodyczami i ich ulubionymi smakołykami. Dla amatorów mocniejszych trunków, będzie bar obficie zaopatrzony. Przy odrobinie szczęścia będzie można na loterii wygrać wartościowy fant i wziąć udział w wyborze Królowej Kongresu Polonii i jej dam dworu spośród ślicznych polskich panienek.

Kandydatki na królowę Kongresu Polonii mogą jeszcze zgłosić się do przewodniczącego konkursu Ryszarda Owsianego, tel. 744-3208 w godzinach biurowych. Na dziewczęta biorące udział w konkursie czekają wartościowe nagrody.

Bilety za wstęp w cenie 3 dolary są w biurze Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej i będą w kasach wejściowych w dniu imprezy.

Wszelkie zapytania i informacje prosimy kierować do Biura Wydziału, 5844 N. Milwaukee Ave. — tel. 631-3300, w godzinach 10 do 3 po południu.

A więc do zobaczenia się w niedzielę, 10 czerwca, w Ogrodzie Woźniaka. **S. L.**

Pol.-Am. Expo Wystawa Kulturalna w Centrum Kopernika

W tzw. długi weekend 25, 26, 27 i 28 maja, w Centrum Kulturalnym im. Mikołaja Kopernika, przy 5216 W. Lawrence Ave., odbywać się będzie Pol.-Am. Expo, organizowane przez Polską Opiekę Społeczną i Klub Dziedzictwa Amerykanów polskiego pochodzenia.

Dla uczestników organizatorzy zapewnili wiele doskonałych rozrywek. Będą kioski z cennymi upominkami, występy artystyczne, gry i zabawy, łącznie ze specjalnymi eksponatami informującymi o zdobyczach kulturalnych Polski i Amerykanów polskiego pochodzenia.

Organizatorzy serdecznie wszystkich zapraszają. Festiwal i wystawa odbywać się będą w następujących godzinach: w piątek, 25 maja, od 4 po poł. do 10 wieczorem, natomiast w sobotę, niedzielę i poniedziałek (26, 27 i 28 maja), od 12 w południe do 10 wieczorem.

Czwartkowe Spotkanie Nauczycieli

Miesięczne "Spotkanie Nauczycieli" odbędzie się 24 maja, w sali Kongresu Polonii Amerykańskiej, 5844 N. Milwaukee Ave., o godz. 7-ej wieczorem. Koleżanka Barbara Kozłowska wygłosi prelekcję na temat: "Metodyczne zastosowanie przeźroczy w polskich szkołach sobotnich."

Pokaz przeźroczy będzie połączony z praktycznymi uwagami, jak te przeźrocza należy ująć i jak je należy omawiać w celu osiągnięcia jak najlepszego skutku pedagogicznego.

Temat ten powinien zainteresować nietylko nauczycieli ale także członków zarządów Kół Rodzicielskich, których serdecznie zapraszamy na ten wieczór.

W czasie dyskusji i rozmów towarzyskich podawane będą kawa i ciasta. Prosimy o liczne przybycie.

Zrzeszenie Nauczycieli Polskich

GWATEMALA. — Prezydent-elekt Salwadoru Jose Napoleon Duarte, w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Gwatemali Andre Diaz Duran (L) i Salwadoru — Fidela Chavez Mena (po prawej), w czasie konferencji prasowej jaka odbyła się 18 maja. (UPI)

Profesor Mocha Opuszcza Chicago

Z różnych względów osobistych (rodzina, zdrowie) jaki i profesjonalnych (kontynuacja prac naukowych tylko częściowo realizowanych w Chicago), prof. Mocha wraca na stałe do Nowego Jorku, gdzie od przeszło ćwierć wieku znajduje się jego stały warsztat pracy. Wyjazd nastąpi w niedzielę, 1 lipca, już po oficjalnym zakończeniu letniego programu w piątek, 29 czerwca i po pożegnalnym śniadaniu na Uniwersytecie Loyola w sobotę, 30 czerwca.

Rozstanie z Chicago, planowane już od roku, nie będzie jednak kompletne, ze względu na dwa (a właściwie trzy, licząc kandydaturę na Honorowy Doktorat Uniwersytetu Eastern Illinois w 1985) projekty jeszcze na ukończeniu.

Pierwszym jest książka zbiorowa o "Solidarności", która dopiero obecnie jest w druku, toteż rozprowadzeniem jej prof. Mocha będzie kierował tak z Chicago jak i z Nowego Jorku. Tak się składa, że jego ośmioletni pobyt w Chicago zamknie się w ramach dwóch poważnych prac: o Polakach w Ameryce (**Poles in America: Bicentennial Essays**, 1978) i o "Solidarności" (**The Polish Solidarity Movement**, 1984).

Drugim nieukończonym projektem jest szkolenie nauczycieli języka i kultury polskiej, co się wiąże z już opisanym letnim programem na Uniwersytecie Loyola (**Dz. Zw.**, 14 maja, 1984). Zamiarem prof. Mochy było wyszkolenie grupy około 10 nauczycieli, składającej się z przedstawicieli trzech kolejnych "pokoleń". Pierwsze "pokolenie" ukończyło formalne kursy w zeszłorocznym, letnim programie; drugie kończy je w obecnym programie (21 maja-29 czerwca). Trzecie "pokolenie" ukończy je w przyszłym roku akademickim, już pod nieobecność prof. Mochy, ale pod kierunkiem instruktorów szkolących się na obecnym kursie "metodyki".

Najlepsi studenci ze wszystkich trzech "pokoleń" spotkają się w lecie w przyszłym roku (1985) na końcowym etapie, jakim będzie letni instytut w Lublinie, w którym grupa z Chicago będzie studiowała pod kierunkiem prof. Mochy. Należy zaznaczyć, że już dwie szkoły w Chicago zobowiązały się wprowadzić język polski do swojego programu i powierzyć nauczanie jęz. polskiego nauczycielkom biorącym udział w projekcie prof. Mochy.

Przed wyjazdem, prof. Mocha będzie jeszcze obecny jako uczestnik czy organizator na następujących imprezach w Chicago:

Wystawa POL-AM-EXPO (25-28 maja w Fundacji Kopernikowskiej, 5216 W. Lawrence Ave.), na której w ramach wkładu Stowarzyszenia Polsko-Amerykańskich Nauczycieli-Wychowawców (P.A.E.A.), składającego się m.in. z dwujęzycznych kartek życzeniowych z motywami polskimi, jak również innych pamiątkowych przedmiotów, ale głównie książek, będzie też wystawiona książka prof. Mochy, **Poles in America**. Książka będzie do nabycia w specjalnym twardym pudełku, w którym będzie także kopia listu z Polski, zawiadamiającego autora o nagrodzie, jaką książka otrzymała, jak również egzemplarz ostatniego (5-go) numeru pisma studenckiego "Echo", numeru poświęconego Czesławowi Miłoszowi i "Solidarności". Nabywcy książki mogą otrzymać podpis z dedykacją autora na "Spotkaniu z Autorami" w niedzielę, 28 maja, od 3 do 5 po południu.

Może uda się jeszcze zorganizować **post factum** Sympozjum w związku z ukazaniem się książki zbiorowej o "Solidarności", tym bardziej, że jest obecnie w Chicago 4-ech (z 12-u) współautorów książki (Biondi, Kołakowski, Mocha, Wierzewski). Sympozjum odbędzie się najprawdopodobniej jako ostatni cykl wykładów w ramach letniego programu języka i kultury polskiej, kończąc go na nutę "Solidarności" w piątek, 29 czerwca.

Pożegnalne śniadanie 30 czerwca (Farwell Luncheon), organizowane głównie przez Polish American Educators Association, jest imprezą publiczną, tak jak był nią siedem lat temu inauguracyjny bankiet zorganizowany przez Polish Arts Club. Można powiedzieć, że publiczna działalność prof. Mochy w Chicago zawiera się w ramach prezesur tych dwóch polonijnych organizacji. (Po rezerwacje na śniadanie należy się zwracać do p. Sue Strand, 784-4335).

P.S. — Z różnych powodów, o których prof. Mocha nie może jeszcze pisać, nie udało mu się rozwinąć Humanistyki na P.U.N.O. na dużą skalę (ostatni jego wykład, "Polskie Deklinacje", odbędzie się w sobotę, 26 maja, o 10:45), jak również stworzyć silne Polskie Centrum Kulturalne na Uniwersytecie Loyola, centrum które istniało nieoficjalnie dzięki jego wysiłkom i pomocy takich osobistości jak Bill Curtis (CBS), Michael McGuire i Howard Tyner (**Chicago Tribune**) i szeregu wybitncyh polskich profesorów (Chrypinski, Dziewanowski, Ehrenkreutz, Karpowicz, Kołakowski, Krzyżanowski, Lerski, Macjuszko, Misztal, Targowski, Thieme, Wierzewski) i działaczy (Dubicka, Mazewski, Milewski, Suss), ale nigdy nie zostało zlegalizowane. Toteż, z zainteresowaniem należy oczekiwać realizacji planów, istniejących na Uniwersytecie Illinois, CC, stworzenia tam "National Polish Center", o czym mówił prezes Alojzy Mazewski na posiedzeniu Zarządu Centralnego ZNP — 7-8 maja (**Dziennik Związkowy**, 9 maja).

Wystawa Malarstwa i Rzeźby

Wystawa malarstwa i rzeźby, organizowana przez Polish Arts Club, odbędzie się w Copernicus Center, 5216 W. Lawrence Ave., w Chicago.

Rozpocznie się wernisarzem z szampanem 27 maja o godz. 3-ej po poł. Będzie ona otwarta pierwszego dnia do godz. 6-ej wiecz., natomiast w ciągu następnego tygodnia, czyli od 28 maja do 2 czerwca, godziny otwarcia będą: od 12-ej w południe do 4-ej po poł. W ostatnim dniu wystawa będzie czynna od 3-ej po poł. do 6-ej wiecz.

Werdykt jury będzie odczytany podczas wernisarzu 27 maja, natomiast nagroda publiczności zostanie przyznana w ostatnim dniu wystawy, czyli 3 czerwca.

Przyznanie nagrody publiczności odbędzie się na podstawie ankiety przeprowadzonej wśród zwiedzających, czyli głosów państwa.

Organizatorzy serdecznie zapraszają.

Paweł Zajączkowski,
przewodn. Komitetu Wystawy

Klub Polonia Jefferson Park

Zarząd Klubu Polonia przy parafii Św. Konstancji zawiadamia wszystkich członków, że zebranie i tradycyjny Dzień Matki i Ojca odbędzie się dnia 27 maja, o godz. 2-ej po poł., w sali dolnej pod plebanią; wejście od ulicy Strong.

Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego Klubu. Nowi członkowie mile widziani.

St. Surówka, prezes;
Wl. Trusiewicz, sekr. prot.

Polska Książka w Polskim Domu

Uroczystości Religijne Na Cmentarzach Metropolii

W Dniu Wieńczenia Grobów, 28 Maja br.

Zgodnie z dorocznym zwyczajem, w Dniu Wieńczenia Grobów, święcie zadedykowanym pamięci weteranów wszystkich wojen poległym w obronie Ojczyzny, na większości cmentarzy Rzymsko-Katolickich odbędą się uroczystości poświęcone weteranom. W sumie, na terenie Archidiecezji Chicagoskiej zostanie odprawionych 28 Mszy św. na poszczególnych cmentarzach.

Kardynał Joseph Bernardin będzie celebrował Mszę św. na cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego w Justice, Ill., o godz. 10:30 rano. W Mszy św. wezmą udział liczne reprezentacje organizacji weterańskich, szczególnie Placówki SWAP, a koncelebrantami Mszy będą: ks. Edward E. Plawinski — emerytowany proboszcz par. św. Simeona z Bellwood oraz ks. Henry M. Pozdol z par. św. Józefa w Summit.

W czasie Mszy św. będzie śpiewał chór archidiecezjalny pod dyrekcją ks. prałata Józefa Mroczkowskiego.

Przed rozpoczęciem Mszy św. o godz. 9:30 rano, odbędzie się specjalny Apel Poległych przeprowadzony przez organizacje weterańskie.

Poniżej szczegóły nabożeństw, jakie zostaną odprawione na innych cmentarzach.

Cmentarz Sw. Wojciecha
6800 N. Milwaukee Ave., Niles

Msza św. o godz. 10:30 rano odprawiona przez J.E. ks. bp. Alfreda Abramowicza z licznym udziałem przedstawicieli SWAP-u oraz innych organizacji weterańskich. Przed Mszą św. uformuje się specjalna procesja, która podejdzie do ołtarza. Procesja uformuje się o godz. 10:15 rano.

Cmentarz Maryhill
8600 N. Milwaukee Ave., Niles

Msza św. odprawiona zostanie przez ks. Ronalda N. Kalas, proboszcza par. Mary Seat of Wisdom, z Park Ridge, o godz. 10:30 rano. W uroczystościach uczestniczyć będą weterani-kombatanci z Koła 31 SPK im. II Korpusu oraz liczne reprezentacje innych organizacji weterańskich.

Cmentarz Holy Cross
801 Michigan City Road
w Calumet City, Ill.

Uroczystą Mszę św. o godz. 10:30 rano odprawi J.E. bp. Wilton D. Gregory. W czasie Mszy św. śpiewać będzie chór z parafii św. Andrzeja Apostoła.

Przed Mszą św. od godz. 9:30 do 10:30 rano wspomniany chór wystąpi z koncertem pieśni religijnych i patriotycznych.

O godz. 12 w południe odbędzie się Apel Poległych przeprowadzony przez reprezentacje organizacji weterańskich.

Warto przypomnieć, szczególnie osobom, które stosunkowo niedawno przybyły do Stanów Zjednoczonych, że święto znane tu pod nazwę "Dzień Wieńczenia Grobów" jest bardzo podobne do naszych "Zaduszek," czy też Wszystkich Swiętych. Podobnie jak w Polsce w pod koniec października i na początku listopada gremialnie odwiedzamy groby naszych najbliższych na cmentarzach, tak w Stanach Zjednoczonych czcimy Zmarłych w ostatni weekend maja, w tym roku w poniedziałek, 28 maja.

Archidiecezja Chicagoska serdecznie zaprasza i zachęca wszystkich do wzięcia udziału w uroczystościach religijnych, jakie odbędą się na cmentarzach.

"Memorial Day" w Munster, Indiana

W niedzielę, 27 maja, w przededniu święta "Wieńczenia Grobów", staraniem "Polskiego Stowarzyszenia Byłych Więźniów Politycznych niemieckich i sowieckich Obozów Koncentracyjnych" Oddział Chicago, odbędzie się w Polskim Karmelitańskim Sanktuarium Maryjnym w Munster, Ind., przy 1628 Ridge Road, pod pomnikiem Św. Maksymiliana Marii Kolbego, tradycyjne nabożeństwo za ofiary II wojny światowej, a zwłaszcza pomordowanych w obozach koncentracyjnych Rodaków, oraz zmarłych członków Stowarzyszenia.

O godzinie 12-ej w południe nastąpi wymarsz z kościoła do ołtarza polowego, przed którym zostanie odprawiona Msza św. za spokój w/w dusz, z okolicznościowym kazaniem.

Bezpośrednio po Mszy św. polskie dzieci i młodzież Rycerstwa Niepokalanej przedstawią w reżyserii Marii Kubel obraz sceniczny z ostatnich chwil św. Maksymiliana pt. "Zwycięstwo w śmierci".

Złożenie wieńca i kwiatów pod pomnikiem Św. Patrona Stowarzyszenia, oraz Apel Poległych dopełni pierwszej części obchodu.

Po wspólnym obiedzie o godzinie 3-ej po poł., nabożeństwo majowe z akademią Maryjną Rycerstwa Niepokalanej, po czym zostanie wyświetlony film "Jan Paweł II na Monte Cassino".

Dla chętnych zorganizowany jest autobus, który odjedzie o godzinie 10-ej sprzed Polonijnego Centrum Kopernika, 5216 W. Lawrence Ave., z przystankiem na "Trójcowie" przed głównym wejściem do kościoła. Powrót wieczorem po skończonych uroczystościach. Zgłoszenia przyjmuje od zaraz p. Grzegorzewski i Kukliński z "Best Way Travel", 3207 N. Milwaukee Ave. — tel. 736-3023.

Na te uroczystości w imieniu własnym i Polskiego Stowarzyszenia Byłych więźniów Politycznych, najserdeczniej zapraszają okoliczną i chicagoską Polonię

Polscy Ojcowie Karmelici Bosi
z Munster, Ind.

Kronika Stanisławowa

Msza Św. Na Cmentarzu

W poniedziałek, 28 maja, w Święto Wieńczenia Grobów (Memorial Day), ks. bp Alfred Abramowicz odprawi Mszę św. o godz. 10:30 rano, na cmentarzu Św. Wojciecha. Chór parafialny Św. Tekli śpiewać będzie od godz. 10-ej rano przede Mszą św.

Miesięczna Kolekta

W niedzielę, 27 maja, przypada specjalna kolekta na potrzeby parafii. Niech każdy złoży hojną ofiarę. Serdeczne Bóg zapłać.

Z Karty Żałobnej

Ostatnio odbył się pogrzeb śp. Fryderyka Niklas z kościoła parafialnego.

Niech odpoczywa w pokoju wiecznym.

Srebrny Jubileusz

W ub. niedzielę Wawrzyniec i Barbara Wiśniewscy obchodzili srebrny jubileusz małżeństwa Mszą św. dziękczynną.

Serdeczne gratulacje i błogosławieństwa Bożego.

Jubileusz Kapłaństwa

W niedzielę, 27 maja, o godz. 3-ej po poł., ks. Regis Brawig, przeor klasztoru w Oshkosh, Wis., odprawi Mszę św. koncelebrowaną z okazji srebrnego jubileuszu kapłaństwa. Ks. Brawig jest wychowankiem parafii Św. Stanisława Kostki.

Serdeczne gratulacje.

Posiedzenia

W piątek, 25 maja, o godz. 7:30 wiecz., Tow. Św. Wincentego a Paulo będzie miało swe posiedzenie.

Uroczysta Graduacja

W sobotę, 26 maja, na Mszy św. o godz. 5-ej po poł., chłopcy i dziewczęta z 8-ej klasy otrzymają dyplomy ukończenia szkoły.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Grupy 119 ZNP "Tow. Serca Polskie"

Zarząd zawiadamia wszystkich członków, że miesięczne zebranie Grupy odbędzie się w piątek, 25 maja, o godz. 7:30 wieczorem, w budynku SPK, przy 3242 N. Pulaski Rd.

Przed zebraniem sekretarz finansowy — J. Rzewska zbierać będzie zaległe składki członkowskie.

Z uwagi na powagę poruszanych spraw, prosimy naszych członków o liczne przybycie na zebranie.

Paweł Dyrda — prezes
Ireneusz Stypik — sekr. prot.

Posiedzenie Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, 6-go czerwca, o godz. 7:30 wiecz., w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave.

Są ważne sprawy do omówienia i załatwienia. Wszyscy członkowie proszeni są o przybycie i wzięcie udziału.

Po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie uczczenia naszych ojców.

S. Bogobowicz, prezes;
Zofia Drwila, sekr. prot.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Zagrożenie Żeglugi w Zatoce Perskiej

Spełniają się obawy, że trwająca 43 miesiące wojna iracko-irańska, zagrozi żegludze w Zatoce Perskiej, nad którą znajdują się największe źródła ropy naftowej, pokrywające 20 procent światowego zapotrzebowania na płynne paliwo. Ataki lotnicze na tankowce sprawiły, że kilka firm, m. in. Mobil, postanowiło nie wysyłać swoich statków do północnej części Zatoki, gdzie znajdują się największe porty przeładowcze ropy naftowej Kuwejtu, Iranu i Arabii Saudyjskiej. Po ataku na tankowiec saudyjski "Yanbu Pride" (o wyporności 220,000 t.) londyńska firma Lloyd podwyższyła opłaty za ubezpieczenie wszystkich statków płynących do Zatoki Perskiej o 200 procent, co automatycznie podnosi poważnie koszt transportu.

Zamknięcie Zatoki Perskiej najdotkliwiej odczuwałaby Japonia, która z tego rejonu otrzymuje 63 procent ropy naftowej. Iran jest jej głównym dostawcą. Wstrzymanie dostaw ropy naftowej znad Zatoki Perskiej nie sparaliżowałoby życia państw importujących jak embargo Arabów w 1973 r., ale podniesienie opłat ubezpieczeniowych statków spowodowało już wzrost ceny baryłki ropy naftowej o 1 dol. do $30.50. Wstrzymanie dostaw znad Zatoki Perskiej może spowodować podwyżkę ceny baryłki ropy o 10 dol. Wówczas za galon benzyny płacilibyśmy o 25 centów więcej niż obecnie.

Byłoby to bolesne ale nie przyniosłoby katastrofy ekonomicznej, ponieważ wolny świat ma zapasy ropy na 95 dni. W dodatku Arabia Saudyjska może skierować 1 milion baryłek dziennie rurociągiem na Morze Czerwone i posiada kilkadziesiąt milionów baryłek w tankowcach na różnych oceanach. Meksyk, Wenezuela, Nigeria i Indonezja, które z powodu zmniejszonego popytu ograniczają wydobycie ropy, mogłyby pokryć znaczną część niedoboru spowodowanego wstrzymaniem dostaw znad Zatoki Perskiej.

Zarówno rządy państw importujących jak i społeczeństwa nie chcą płacić za fanatyzm zbrodniczych reżymów dwóch państw nad Zatoką Perską i to wywołało kryzys polityczny, grożący rozszerzeniem wojny na cały rejon. Przypomnijmy wydarzenia ostatnich miesięcy, które doprowadziły do obecnego niebezpiecznego napięcia.

Irak, który rozpoczął wojnę, po przeniesieniu walk na jego terytorium pragnie jej zakończenia, ale Khomeini odrzuca oferty pokojowe i otwarcie mówi, że jego celem jest obalenie prezydenta Saddam Husseina. Kilka miesięcy temu Hussein zaczął grozić bombardowaniem wysepki Kharg, która jest największym portem przeładowczym irańskiej ropy naftowej, oraz tankowców w jej pobliżu, by pozbawić Khomeiniego dochodów na finansowanie wojny.

Irak z powodu wojny może eksportować tylko część swojej ropy i polega na pomocy Arabii Saudyjskiej, Kuwejtu i Zjednoczonych Emiratów, które bojąc się panicznie zwycięstwa Khomeiniego, przekazują mu $700 milionów miesięcznie. Irak wie, że Iran pozbawiony dochodów z ropy naftowej musiałby zawrzeć pokój. Iran wie, że gdyby nie pomoc państw arabskich nad Zatoką Perską, osiągnąłby swój cel — wygrał wojnę i obalił reżym znienawidzonego Husseina.

Na zapowiedź Husseina, że jego lotnictwo rozpocznie bombardowanie wyspy Kharg i tankowców, Iran zagroził zamknięciem cieśniny Ormuz łączącej Zatokę Perską z Oceanem Indyjskim. Na to zareagował natychmiast prezydent Reagan, który oświadczył, że uczyni wszystko, do wysłania sił morskich i powietrznych włącznie, by zapewnić swobodę żeglugi w Zatoce Perskiej.

Iran nie ma sił, by zamknąć cieśninę Ormuz, ale w odpowiedzi na ataki irackie na wyspę Kharg i tankowce, lotnictwo podjęło ataki na tankowce w pobliżu portów Kuwejtu i Arabii Saudyjskiej, by zmusić kraje arabskie do wstrzymania pomocy dla Iraku i sparaliżować żeglugę w Zatoce Perskiej bez blokowania cieśniny Ormuz.

Prezydent Reagan w dniu 17 maja powtórzył groźbę użycia siły dla zapewnienia swobody żeglugi w Zatoce Perskiej. Ale kraje arabskie nie chcą zgodzić się na oddanie do dyspozycji lotnictwa amerykańskiego swoich baz. W Zatoce Perskiej znajduje się 5 okrętów wojennych Stanów Zjednoczonych, a na Morzu Arabskim (część Oceanu Indyjskiego) eskadra morska z 7 okrętów w tym lotniskowiec "Kitty Hawk". Bez baz lotniczych nad Zatoką Perską podjęcie operacji militarnych przez siły amerykańskie byłoby dla nich niebezpieczne.

W Arabii Saudyjskiej znajdują się cztery samoloty AWACS z załogami amerykańskimi, wypożyczone Arabii, które zaalarmowały lotnictwo saudyjskie o zbliżaniu się samolotów irańskich. Arabia Saudyjska posiada 130 myśliwców F-15. Jej siły lotnicze są znacznie większe i nowocześniejsze od irańskich, mimo to nie zdecydowała się na odparcie ataku irańskiego na tankowiec "Yanbu Pride" w odległości 50 mil od głównego portu naftowego Arabii — Ras Tanura.

Rządy arabskie nie chcą oddać baz lotnictwu amerykańskiemu, ponieważ to wciągałoby je głębiej do konfliktu amerykańsko-sowieckiego. Obecność Amerykanów na ziemi arabskiej mogłaby spowodować rewoltę szyitów i fanatyków z bractw muzułmańskich, sprzymierzonych z komunistami.

Nie bez znaczenia jest również utrata zaufania do Stanów Zjednoczonych po wycofaniu strzelców morskich z Libanu. Arabowie obawiają się, że w razie większych strat w ludziach lub zmiany nastrojów w Stanach Zjednoczonych, siły amerykańskie mogą opuścić ich kraje, zostawiając je na żer fanatykom muzułmańskim i Khomeiniemu.

Prezydent Reagan wyjaśnił sprawę na konferencji prasowej we wtorek, stwierdzając, że "nie zgłosiliśmy się ochotniczo do udziału w konflikcie, ani nie proszono nas o interwencję". Nie znaczy to, że Stany Zjednoczone nie są głęboko zainteresowane sytuacją na Bliskim Wschodzie. Chcą jednak zyskać na czasie. Wiceprezydent Bush po powrocie z Omanu apelował do państw arabskich i wszystkich zainteresowanych konfliktem nad Zatoką Perską o zachowanie zimnej krwi. Uznano to za dowód, że Stany Zjednoczone chcą kontynuować wysiłki dyplomatyczne a równocześnie pomóc Arabii Saudyjskiej i innym państwom arabskim w rozbudowie sił zbrojnych, by były w stanie bronić swej suwerenności.

Mamy jednak do czynienia z fanatykami i nikt nie może przewidzieć, co zrobi Khomeini. Gorączkowa akcja dyplomatyczna państw arabskich, niepokój w Japonii i zachodniej Europie, świadczą o powadze sytuacji. Napięcie powiększa propaganda irańska przygotowująca społeczeństwo do długiej wojny ze Stanami Zjednoczonymi ("wielkim szatanem"). Wbrew złudzeniom państw arabskich konfliktu nad Zatoką Perską nie da się oddzielić od globalnej rywalizacji amerykańsko-sowieckiej. Ostrożność przy podejmowaniu decyzji, zarówno rządów arabskich jak Stanów Zjednoczonych, wypływa z świadomości, że groźny cień Związku Sowieckiego pada na cały region.

Stany Zjednoczone nie mogą uzyskać zgody zaprzyjaźnionych państw arabskich na korzystanie z ich lotnisk. Związek Sowiecki jest blisko. Jego lotnictwo może operować z własnych baz na północ od regionu Zatoki Perskiej i ma do dyspozycji bazy na południe od Arabii w Jemenie Południowym i Etiopii, gdzie rządzą komuniści wierni Moskwie.

To i Owo

W sadzie, w pobliżu Swierdłowska w Sowietach pojawił się oryginalny budynek. Zbudował go niejaki P. Pieczarski z... butelek. Dom ma 24 m kw. a zużyto nań 4 tys. butelek.

Niezwykły "material budowlany" pomogli Pieczarskiemu zbierać koledzy z pracy i przyjaciele.

Zdaniem właściciela, jego dom jest nie mniej trwały od budynków wznoszonych z tradycyjnych materiałów budowlanych, a jednocześnie jest w nim łatwiej utrzymać niezbędną do życia temperaturę.

Poza tym jest bardzo widny — butelki dobrze przepuszczają światło, zaś wieczorem, gdy palą się w nim światła mieni się wszystkimi kolorami tęczy.

* * *

W Phoenix (Arizona) stanął przed sądem 53-letni pełnokrwisty Włoch Giovanni Vigilotto, który w ciągu 20 lat poślubił 82 kobiety.

Vigilotto "uszczęśliwił" swoje żony w 18 stanach i 9 innych państwach. Przy okazji zdążył okraść jedną z żon, zabierając 35.000 dolarów, które uzyskała ze sprzedaży swego domu.

* * *

Zdaniem naukowców Stanów Zjednoczonych nasza planeta staje się z roku na rok cięższa, a tym samym rysuje się groźba, że zacznie krążyć coraz bardziej ospale wokół Słońca, a także może zacząć "przyciągać" ku sobie Księżyc.

Atmosfera chroni nas przed wieloma meteorami, ale przenikają przez nią drobne cząsteczki ze wszechświata. Każdego roku Ziemia "przybiera na wadze" o kilka ton.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Dlaczego Zaraz Rozwód?

BUNTE — Przyczyną rozwodów są często fałszywe wyobrażenia o małżeństwie i stosunkach międzyludzkich. Jako doradca w sprawach małżeństw mam często na wokandzie następującą sytuację:

ON lub ONA prosi o możliwie natychmiastową wizytę. Przeważnie dzwoni ta strona, która szczególnie cierpi i koniecznie pragnie zmiany. Gdy małżeństwo takie siedzi u mnie w gabinecie, dowiaduję się, że "tak dalej być nie może", że "coś w naszym małżeństwie musi być zmienione inaczej nie da się małżeństwa ratować, musimy się rozejść".

Zależnie od tego jak te wypowiedzi są sformułowane można je interpretować jako wołanie o pomoc, jako groźbę lub jako już z rezygnacją powzięte postanowienie.

W ciągu rozmowy okazuje się, że oboje czują się przez partnera nie zrozumieni lub źle traktowani. Każdy z partnerów stara się mnie przekonać, że to właśnie ON/ONA ma rację i partner musi się zmienić. Oboje oczekują ode mnie, abym potępił i wydał wyrok na złego partnera.

"My się ciągle tylko kłócimy. ON/ONA w ogóle nie słucha co mówię, myślami jest nieobecny/nieobecna, ma idiotyczne pomysły i plany".

Wiele małżeństw, których to dotyczy, robi sobie wyrzuty i stawia sobie pytanie: dlaczego właśnie w naszym małżeństwie dochodzi do destruktywnie działających kłótni?

Moja odpowiedź jest krótka i prosta: sprzeczki w stosunkach międzyludzkich są całkiem naturalne.

Ponieważ człowiek się także rozwija duchowo i uczuciowo i wszystko wokół niego się zmienia "wszystko jest w ruchu" ani ON ani ONA nie są już ci sami co wówczas i żyją w innej sytuacji, niż dawniej. Gdy się więc przystawia kryteria z "dawniej", "po ślubie" do sytuacji w małżeństwie dzisiaj, to wyrządza się partnerowi co najmniej niesprawiedliwość.

Na miłość składa się w największej części uczucie. Uczucie jednak nie jest czymś statycznym, a więc nie jest murem, który stawia opór wszelkim przeciwnościom, lecz jest produktem myśli, przeżyć, odczuć i własnego samopoczucia. Stąd całkiem normalne, że i w uczuciach są "wzloty i upadki".

Powtarzam te upartą maksymę, bo wydaje się, że ludzie o tym zapominają i uparcie obstają przy tym, co i jak było dawniej, przedtem, a nie biorą pod uwagę stanu faktycznego: że żyją dziś, nie "dawniej" nie "przedtem". I w małżeństwie mogą zajść zmiany, a partnerzy uparcie nawracają do miłości, którą sobie ślubowali.

Dr psych. **Braun**

Z jęz. niemieckiego przełożyła
Anna Mache

Naukowców Dużo, Ale . . .

Prof. Jan Węgrzyn, prorektor Politechniki Śląskiej, mówił na spotkaniu przedstawicieli uczelni z przedstawicielami MNSzWiT o niebezpieczeństwie, jakie wynika dla gospodarki z faktu, że żadna uczelnia techniczna nie sprzedała w ub. roku licencji za granicę, mimo iż w sferze nauki i postępu technicznego pracuje w Polsce w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców dwa razy tyle naukowców i techników, co w krajach uprzemysłowionych.

Nowy Miesięcznik

(JJ) - Na zakończenie obchodów 600-lecia cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w klasztorze Jasnogórskim ojcowie paulini zaczęli wydawać miesięcznik pt. "Jasna Góra".

Nowe pismo nawiązuje do tradycji wydawniczych klasztoru paulinów w Częstochowie. Pismo liczy 56 stron druku, wydawane jest w formacie książkowym. Publikowane są w nim materiały poświęcone problematyce Maryjnej, ruchowi pątniczemu, historii oraz roli i znaczeniu tego sanktuarium w historii i współczesności.

Myśl

— Ludzie nie zawsze są takimi, jakimi się wydają. Jednak rzadko są lepsi.

Lessing

Krystyna Grzybowska

"Ludzie Złotego Wieku"

Niemieckie piwiarnie i małe knajpki zapełniają się wieczorem stałymi bywalcami. Wśród nich najwięcej jest ludzi starych. Schludne i zadbane staruszki nierzadko ponad 80-tkę i tacyż staruszkowie drepcą do pobliskiej knajpki, do której chodzą już od dziesiątków lat, żeby wychylić kufelek albo i dwa piwa, zjeść kolację. Potem wracają w dobrych humorach do swoich schludnych mieszkań, a życie ich toczy się spokojnie, według utartych torów w poczuciu przytulności, którą tutaj cenią sobie ludzie najbardziej.

Zaczęłam od opisu niemieckich staruszków po to, by tym ostrzej pokazać sytuację człowieka starego w Polsce, dla którego wszystkie te wesołe wieczory przy piwku i przytulność schludnych pokoi jest bajką o żelaznym wilku. Proszę sobie wyobrazić starszą panią, jak w knajpce przy Nowym Świecie wychyla piwo albo dwa, podśpiewuje wraz z równie leciwą współtowarzyszką, zjada ulubione jajko ze szpinakiem i jeszcze za to wszystko płaci. Niewiarogodne. Już sam fakt udania się człowieka w starszym wieku do knajpy jest w socjalistycznym państwie czymś niemoralnym. A ponadto, kogo na to stać?

Przykład z knajpą może razić, ale tylko pozornie. W gruncie rzeczy ma on pokazać, że stary człowiek w Polsce nie ma żadnych praw, ani do spokojnej starości opartej na zasłużonej i godnej emeryturze, ani do rozrywki, takiej choćby jak kino, czy spotkanie przy kufelku piwa z przyjaciółmi z lat młodości. Stary człowiek w Polsce nierzadko nie ma telewizora i pozostaje mu kościół, do którego drepcze co niedziela, jeżeli starcza mu jeszcze sił, jeśli ma odpowiednie buty czy palto.

Ostatnie podwyżki cen żywności uderzyły, oczywiście, przede wszystkim w ludzi starych. Ich życie właściwie straciło już sens. Ich życie jest niejednokrotnie czekaniem na śmierć. Czym żywi się przeciętny emeryt, który nie może liczyć na pomoc dzieci, bo te z trudem wiążą koniec z końcem?

Podstawą są ziemniaki, marny chleb, trochę owoców, mleko i ser, jeśli jest w pobliskim sklepie. Stary człowiek marzy o słodyczach i chętnie by je kupił, ale to co jest na kartki nie wystarcza. Na czarnym rynku tabliczka czekolady kosztuje setki złotych. Stary człowiek marzy o kakao, o szklance mocnej, pobudzającej do życia filiżance kawy. Mógłby nawet zrezygnować z mięsa, gdyby były ryby. I tak właśnie po przeżytej wojnie, po latach ciężkiej pracy zawsze przy niedostatku i wyrzeczeniach, stary człowiek w Polsce nie może za swoją emeryturę zrealizować żadnych ze skromniutkich zresztą marzeń.

Państwo ludowe, oczywiście, troszczy się o ludzi starych. O ile pomocą socjalną w roku 1981 objętych było półtora miliona ludzi starych i niepełnosprawnych, to obecnie sięga ona 3 milionów osób. Nie doliczam tych, którzy z dumy, ambicji czy braku sił w ogóle swoich potrzeb, nie zgłaszają. Pozornie zwiększenie przez reżim wydatków socjalnych mogłoby świadczyć o jego rosnących skłonnościach dobroczynnych — w rzeczywistości dowodzi wyłącznie gwałtownego zubożenia ludzi nazywanych, o ironio "ludźmi złotego wieku".

Sytuacja jest więc tragiczna, a jej podłożem nie jest wcale wyłącznie kryzys gospodarczy w PRL. Spośród wielu przyczyn jedna jest najbardziej dotkliwa — pogarda dla wszystkich, którzy są słabi, bezradni i chorzy. Ta pogarda wyszła od systemu, który wytworzył z gruntu sprawiedliwy podział dóbr. W tym podziale nie uczęstniczą, a przynajmniej prawie nie uczestniczą ludzie starzy, niepełnosprawni, chorzy. Świadczą o tym emerytury, świadczą o tym renty dla inwalidów.

Władza jednak w swej chytrości stworzyła także państwowy system dobroczynności. Temu i owemu podrzuca jakiś ochłap, który nie starcza na pokrycie najpilniejszych potrzeb, ale stwarza przecież wrażenie na naiwnych przybyszach z Zachodu, że o ludzi się dba.

Oto przykład takiej dbałości. Zasiłek pielęgnacyjny dla starego i chorego człowieka, który nie może się ruszyć z łóżka wynosi 1,300 złotych miesięcznie. Ciekawam, gdzie znajdzie on pielęgniarkę, która za tak śmieszną sumę zgodzi się go myć, przebierać, robić mu zakupy i karmić?

Podobnych zasiłków i zapomóg można wyliczyć wiele. Są one upokarzające i nie przynoszą najczęściej widocznej poprawy w budżecie emeryta.

Młodsi, jeszcze dość zdrowi podejmują się ponownie pracy, aby do emerytury dorobić, ale najczęściej, aby pomóc własnym dzieciom i wnukom. W wolnym czasie wystają w kolejkach po przydziały kartkowe, dla siebie i dla rodziny. Ponadto zajmują się domem i wychowywaniem wnuków.

Spotykam się tu na Zachodzie z opiniami, że w Polsce przetrwały bliskie więzi rodzinne między ludźmi starymi i ich potomstwem, że mieszkają razem, kochają się. Ten rodzaj więzi oparty na przymusie nie sprawia przyjemności ani dorosłym dzieciom, ani ludziom w podeszłym wieku. Gdyby mogli, gdyby znaleźli mieszkanie, choćby maleńki, ale samodzielny pokoik, wyprowadziliby się natychmiast.

Dom starców byłby dla wielu z nich prawdziwą ulgą. Ale nie takie, jakie są w PRL. Zwyczajne domy starców, jakich wiele na Zachodzie. Stary człowiek chciałby za miejsce w takim domu dobrze zapałcić i dobrze, godnie w nim żyć. Ale to też tylko marzenie.

Dom "spokojnej starości" w Polsce Ludowej, to zgniła rudera ze szczątkową opieką lekarską, wstrętnym jedzeniem i wstrętnym traktowaniem. Kieruje się tam ludzi, którzy znalezieni w brudnych, od lat niesprzątanych klitkach nie mogli się już zwlec o własnych siłach. "Dobra" władza zamieniła im to bytowanie na podobne, ale z łaski pańskiej. Nie trzeba dodawać, że na miejsca w tych ponurych ośrodkach odosobnienia czekają ludzie całymi latami. Fundusze, jakie na ten cel przeznacza Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej są niezwykle niskie i nie ma nadziei na ich zwiększenie.

Po Sierpniu "Solidarność" postulowała przeznaczenie na domy starców różnych budynków po bonzach, po nikomu niepotrzebnych urzędach itp. Jako pierwszy najostrzej przeciwstawił się pomysłowi przekazania koszarów ZOMO na cele dobroczynne sam Urban na jednej z konferencji prasowych. I miał rację, człowiek stary jest niepotrzebny, a ZOMO zawsze gotowe do usług.

Dziennik Polski (Londyn)

Złudne Nadzieje

Amerykańscy przemysłowcy i bankierzy zahypnotyzowani ogromnym rynkiem zbytu (miliard ludzi) w Chinach, od przeszło stu lat łudzą się wielkimi obrotami z "państwem środka" i ciągle przekonują się, że są to złudzenia. Chińczycy nie mają czym płacić za importowane towary.

Nie inaczej jest obecnie. Czerwone Chiny kupują za gotówkę, nie pożyczają i nie chcą kredytów. Gotówki nie mają za dużo, ponieważ ich gospodarka nie produkuje wiele artykułów esportowych. Amerykańscy biznesmeni liczyli na eksport urządzeń do elektrowni i technologii atomowej, ale ta sprawa napotyka na silny opór w Kongresie i nie wiadomo, czy nie zostanie zablokowana.

Jedyną nadzieją obecnie jest ewentualne odkrycie bogatych źródeł ropy naftowej u wybrzeży Chin, co dałoby reżymowi w Pekinie dużo twardej waluty na zakupy zagraniczne. Nie wiadomo jednak, czy u wybrzeży Chin znajdują się zasoby ropy naftowej dostatecznie duże, by jej eksport przyniósł Chinom dochody podobne, jakie mają niektóre państwa arabskie.

Trafne Spostrzeżenia

W założonym przez nowo przybyłych tygodniku "Echo Tygodnia" (Toronto, Kanada) w rubryce "Zasłyszane," znalazły się m.in. poniższe spostrzeżenia:

Przyrost Przez Podział

Okazuje się, że nie tylko pierwotniaki rozmnażają się przez podział — także niektóre gazety polonijne.

Czyżby było to to samo stadium rozwojowe?

Plaga

Ostatnio Polonię nawiedziła plaga wydawnicza. W przeciwieństwie do biblijnych plag, nie zanosi się aby ta miała trwać aż 7 lat, gdyż subsydia rządowe nie trwają aż tak długo.

DZIAŁ KOBIET

Uroda Za Darmo

Na nic zda się najstaranniejszy nawet makijaż, jeśli kobieta jest niewyspana, znerwicowana lub zmęczona. Dlatego można śmiało powiedzieć, że są trzy "kosmetyki," których nie da się zastąpić najdroższymi nawet kremami i specyfikami. Są to: zdrowy sen, umiejętność uwalniania się od stresów i zmęczenia oraz racjonalny sposób życia.

Uroda kojarzy się nam głównie ze świeżością i żywotnością. Kto dobrze, zdrowo spał — w jego oczach nie widać znużenia a cera wygląda zdrowo, jędrnie, młodo. Deficyt snu nagromadzony z wielu kolejnych nocy, podczas których pracowało się do późna lub nie mogło zasnąć, odbija się najwyraźniej właśnie na urodzie. Zmęczona twarz wydaje się blada i zwiotczała. Jest to tym bardziej widoczne, im więcej się ma lat. Tkanki i skóra twarzy odżywiane są przez włośniczki, maleńkie naczynka krwionośne, które w normalnych warunkach, napełnione krwią, nadają jej jędrność i ciepły koloryt. Pod wpływem zmęczenia — owe maleńskie naczynka zwężają się, nie odżywiają skóry, nie nadają cerze prężności, w rezultacie staje się ona bledsza i jakby zwiędnięta. Występuje to tym wyraźniej, im ma się niższe ciśnienie krwi.

Nikt z uczonych nie potrafił dotychczas wyjaśnić do końca, dlaczego właściwie musimy spać. Być może kiedyś się o tym dowiemy. Od trzydziestu lat bowiem w wielu ośrodkach naukowych prowadzone są systematyczne badania nad zjawiskiem snu. Na szczęście sporo już wiadomo o tym, co dzieje się w naszym organizmie wtedy, kiedy śpimy. A więc przede wszystkim gromadzi on — każda jego komórka — zapasy energii. Może sobie pozwolić na znaczne rezerwy, w porównaniu bowiem do stanu czuwania zużycie energii jest zmniejszone o około 40%. Podczas mocnego, zdrowego snu komórki skóry regenerują się. Kiedy śpimy tak mocno? Czy rzeczywiście sen przed północą jest najzdrowszy? Nie wszyscy chcą w to wierzyć, a jednak coś się w tym kryje. Ustalono na przykład, że łatwość zasypania a następnie osiąganie poszczególnych faz snu ma związek z temperaturą ciała, a ta w ciągu doby podlega różnym wahaniom. Najlepiej zasypia się przy opadającej temperaturze. Proces ten zaczyna się właśnie wieczorem, by wczesnym rankiem osiągnąć swój najniższy poziom. Stąd zalecenie, by kłaść się spać co najmniej na godzinę przed północą, nie jest pozbawione sensu.

Co pomaga w zasypianiu? Po męczącym dniu —filiżanka herbatki ziołowej. Usypiająco i uspokajająco działa napar z melisy leciutko osłodzony miodem (czubata łyżeczka ziół na szklankę wrzątku, zagotować przez 10 minut trzymać pod przykryciem). Dobrym zdrowym lekiem nasennym jest gorące mleko, także z dodatkiem miodu.

Wystarczy spojrzeć na czyjąś twarz, by rozpoznać, czy człowiek ten żyje "na luzie," czy też podlega nieustannemu napięciu, działaniu stresów i ma ciągle za mało czasu. Sciągnięte usta, pogłębione zmarszki, oczy bez połysku, czerwone plamy na szyi — oto widome oznaki tego stanu.

Najprostszą a skuteczną metodą, która pozwala nam uwolnić się od napięcia i szybko się odprężyć nie jest — jak można by przypuszczać — bezczynne wylegiwanie się lecz ruch. Sprawia on, że tkanki otrzymują większe ilości krwi, a mięśnie pracują równomiernie. Ruch pomaga również rozładować stany wewnętrznej agresji. To wewnętrzne, tkwiące w nas psychiczne napięcie zostaje przekształcone w energię fizyczną. Kto nie wierzy — niech spróbuje. Gimnastyka, biegi, jazda na rowerze, aerobic, praca na działce — każda forma ruchu jest dobra, byle był to ruch intensywny i taki, który nam sprawia przyjemność. A oto ćwiczenia z serii treningu autogennego, które pomagają usuwać napięcie mięśni i zmęczony wygląd twarzy a tym samym łagodzą rysy. Pierwsze — usiąść wygodnie, zamknąć oczy. Wyobrazić sobie, że skóra na czole stała się luźna i tak ciężka, że nie można jej w ogóle zmarszczyć. A teraz kolejne: spróbujmy wmówić sobie, że powieki są tak ciężkie, iż nie można unieść ich do góry. Trzecie: ciągle siedząc z zamkniętymi oczami tak działamy na grę mięśni, aby wydawało się nam, iż skóra przez kości policzkowe przesuwa się ku dołowi. Czwarte — tak rozluźnić mięśnie wokół ust, aby zamknięcie ich wydawało się niemożliwe.

Zmęczone, napięte mięśnie szybko odpoczywają pod wpływem ciepła. Szczególnie korzystnie działa na nie dobrze ciepła kąpiel, między innymi dlatelgo, że w wodzie nasze ciało staje się lżejsze. Osobom zmęczonym, śpiętym, takim, które po ciężkim dniu źle się czują we własnej skórze — kwadrans spędzony w wannie napełnionej ciepłą wodą z dodatkiem wyciągu z aromatycznych ziół (mięta) rozluźnia i przywraca siły. Jeśli mięśnie nie są już tak napięte, pora zająć się skołatanymi nerwami. Zamiast przyjmować pigułki, lepiej jest, w razie potrzeby, łyknąć sobie kilkanaście kropełek (15-30) walerianowych, które uspokajają, ale nie usypiają i w ogóle nie dają żadnych skutków ubocznych. No i jeszcze jedna mało znana, a skuteczna i wypróbowana metoda odprężenia się i usuwania stanu zmęczenia — masaż stóp. Przed masażem należy leciutko natrzeć stopy kremem.

Na wygląd naszej cery, skóry i włosów w znacznym stopniu wpływa sposób odżywiania się, przy czym od razu powiedzmy sobie, że chodzi tu o żywienie racjonalne a nie drogie i wyszukane.. Spotykamy się z pytaniem, czy istnieje coś takiego, jak "dieta piękności." I tak, i nie — ponieważ nie ma takich konkretnych warzyw, owoców czy produktów białkowych, które działałyby na cerę czy skórę korzystniej od innych. Tak ponieważ sposób odżywiania się ma ważny wpływ na wszystkie procesy przemiany materii w organizmie oraz na odbudowę komórek. Ważna jest jednak nie jakaś jedna, konkretna potrawa, lecz cały zestaw składników — białek, węglowodanów, elementów śladowych (magnez, wapń, potas, żelazo itd.) oraz witamin. Gdy organizmowi przez dłuższy czas brakuje któregoś lub kilku z ważnych składników dochodzi do zaburzeń, których skutki dosyć wyraźnie odbijają się na urodzie, bo zewnętrznie zmienia się przede wszystkim wygląd skóry. Najogólniej mówiąc i dla zdrowia i dla urody ważna jest, jak największa różnorodność składników dostarczanych w pożywieniu. Wtedy rzadko kiedy występują jakiekolwiek braki.

Czy szczupłe osoby mają ładniejszą skórę? Różnie z tym bywa, na ogół jednak lepiej jest ważyć trochę za dużo niż trochę za mało, zwłaszcza gdy się już skończyło 18 lat. Komórki tłuszczowe znajdujące się tuż pod skórą stanowią doskonały podkład, dzięki któremu wygląda ona zawsze jak wygładzona. Gdy z biegiem lat podkład ten znika, rysy twarzy zmieniają się na niekorzyść. Kto odziedziczył cerę skłonną do przedwczesnych zmarszczek powinien się zastanowić, zanim rozpocznie kurację odchudzającą, aby zlikwidować parę centymetrów w talii. Zyska na tym linia — straci uroda....

Co To Jest Zanokcica?

Zanokcicą nazywamy zapalenie tkanek miękkich w pobliżu paznokcia. Atakuje ono tak zwane wały paznokciowe a czasem i łożysko samego paznokcia. Wał paznokciowy objęty zanokcicą, staje się obrzękły, wygórowany, bolesny, czerwony. Przy ucisku wydobywa się spod niego ropa, co zresztą nie występuje w każdym przypadku.

Przyczyny zanokcicy mogą być bardzo różne. Może ona być następstwem infekcji bakteryjnej, zakażenia grzybiczego albo — najczęściej — zakażenia drożdżakowego.

Każda postać charakteryzuje się innymi objawami.

Przy zakażeniu drożdżakowym zmianami objęte są na ogół prawie wszystkie wały paznokciowe, przy zakażeniu wynikającym z infekcji bakteryjnej — zaatakowany jest jeden palec.

Zanokcica bakteryjna powstaje najczęściej w wyniku manikiuru, wykonanego źle zdezynfekowanymi narzędziami, drożdżycowa — wskutek macercji naskórka, stąd częste jej występowanie u praczek, gospodyń domowychk kucharzy itp.

Jak nietrudno się domyśleć, leczenie zanokcicy zależy od przyczyny, która ją wywoła. Bakteryjna może ustąpić po zastosowaniu antybiotyków, przy drożdżakowej antybiotyki działają zdecydowanie szkodliwie. Dlatego też samowolne stosowanie leczenia jest nie wskazane, trzeba koniecznie zgłosić się do lekarza.

Jak uniknąć zanokcicy? Podstawową sprawą jest chronienie palców przed urazami i zakażeniami, szczególnie przy manikiurze.

Narzędzia używane przy tym zabiegu muszą być bardzo starannie dezynfekowane. Wszelkie uszkodzenia wałów paznokciowych należy natychmiast odkażać jodyną, środek ten bowiem skutecznie miszczy zarówno grzyby jak i drożdżaki. Jeśli praca wymaga częstego moczenia rąk — trzeba je potem bardzo starannie osuszać a następnie dokładnie natłuszczać kremem.

LAKELAND, FLORYDA. — 21-letnia Mai Shanley, Miss U.S.A. na rok 1984. Nowa Miss U.S.A kandydowała jako Miss stanu Nowy Meksyk. Jak podkreślała w wywiadach, jest córką emigrantki z Tajwanu i emigranta z Irlandii. (UPI)

Niski Stopień Higieny Francuzów

(PARYŻ. FN.) — Francuska federacja perfumeryjna zorganizowała ostatnio konferencję na temat "Od higieny do piękności", w której wzięli udział wyspecjalizowani w tej dziedzinie lekarze, specjaliści z zakresu higieny i kosmetyki i dziennikarze. Oto kilka liczb podanych podczas tej konferencji, dotyczących higieny osobistej Francuzów.

Około 92 procent rodzin francuskich posiada w domu wannę lub pryśnic, ale przeciętny Francuz przebywa średnio w swojej łazience zaledwie 15 minut dziennie, a wielu w ogóle nie kąpie się.

Przeciętny Francuz używa rocznie zaledwie 640 gramów (dwa i pół mydełka), podczas gdy przeciętny Włoch zużywa 800 g. Niemiec 900 gramów, a Anglik blisko półtora kilograma mydła. Około 78 procent Francuzów używa mydło codziennie, ale 16 procent w ogóle z niego nie korzysta.

Jeden Francuz na trzech posiada swoją osobistą szczoteczkę do zębów, którą zmienia przeciętnie tylko co dwa lata, zużywając przy tym 250 gramów pasty do zębów rocznie, w porównaniu do 350 g w NRF i 500 g w Stanach Zjednoczonych.

W 1949 roku, 43 procent Francuzek myło włosy raz w miesiącu, a niektóre, mianowicie na wsi, zaledwie dwa razy w roku. Dzisiejsze dziewczyny w wieku od 15 do 20 lat myją włosy dwa lub trzy razy w tygodniu (40 procent młodych Amerykanek myje głowę codziennie).

Czystość jak to orzekli eksperci nie wydaje się mieć związku z dochodami ludności. Włosi i Anglicy, których stopa życiowa jest niższa od Francuzów, mają lepsze zwyczaje jeżeli chodzi o higienę osobistą.

Ale jak to słusznie zaobserwowali fachowcy, higiena wymaga wysiłku i zwykle lenistwo jest powodem tego, że niektórzy chodzą niedomyci lub po prostu brudni.

Wiadomo, że XVII wiek był "bardzo brudny". Na dworze Ludwika XIV w Wersalu, nie myto się prawie nigdy. Opowiada się nawet, że krowy dostarczajace mleko na dwór królewski załatwiały się w pobliżu królewskich sypialń. Ale jednocześnie był to okres kiedy najwięcej malowano się, nie zapominając o perukach, pod którymi spokojnie mnożyły się wszy.

W konkluzji, uczestnicy spotkania francuskiej federacji perfumeryjnej stwierdzili, że sytuacja w zakresie higieny osobistej jest we Francji bardzo niepokojąca....

Zebranie Klubu Pińczowian

Klub Pińczowian N. 1 na południowej stronie miasta zwraca się do swych członków o jak najliczniejsze przybycie na ostatnie przedwakacyjne posiedzenie, które odbędzie się w niedzielę to jest 27-go maja, o godz. 2-ej po południu.

Zaraz po posiedzeniu "Święcone" połączone z uczczeniem Matki i Ojca.

Bilety na "Święcone" będzie można nabyć przy wejściu do sali posiedzeń przy ul. 4800 So. Wood Str. u Polskich Weteranów.

Stanisław Musiał, sekr. prot.
Mieczysław Zuwała, prezes

Go Backless!
Printed Pattern

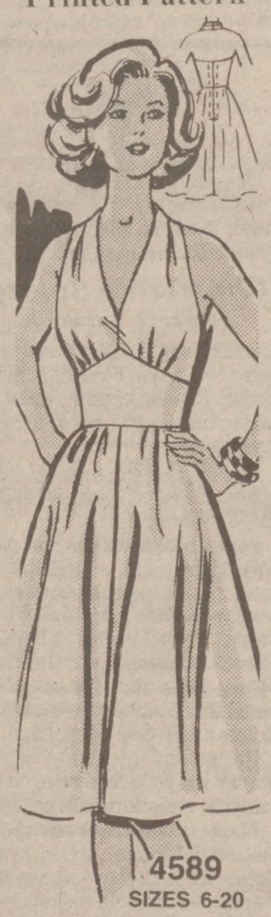

Under sun or stars, the halter dress is the glamorous hit of the season. Notice the cinched waist, the skirt that moves so gracefully. Sew it now!

Printed Pattern 4589: Misses Sizes 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2 3/8 yards 60-inch fabric.

$2.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Easy chemises, dashing sportswear—see and sew all the newest fashions, send for NEW SPRING-SUMMER CATALOG. Over 100 styles plus Free Pattern Coupon. Send $2 for Catalog now.

ALL CRAFT BOOKS . . $2.50 each
131-Add a Block Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
121-Pillow Show-offs

Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Hussein Za Reaganem

Mimo ostatniej publicznej krytyki polityki administracji Reagana wobec Bliskiego Wschodu król Jordanii Hussein stanowczo popiera kandydaturę prez. Reagna na drugą kadencję.

Wiadomości takie przekazują w prywatnych rozmowach przedstawiciele jordańskiego rządu i dyplomaci.

Sam Hussein, w wywiadzie dla londyńskiego radia oświadczył, że "osobiście szanuje i podziwia Reagna." Król — uważany przez Amerykanów za człowieka o kluczowej pozycji w arabsko-izraelskich negocjacji pokojowych — posiada więcej przyczyn niż osobiste przekonania, do wyrażania nadziei na wygraną prez. Reagana w listopadowych wyborach.

Zachodnie i jordańskie źródła sugerują dwa czynniki o największym znaczeniu:

— Król uważa, że odnowienie roli USA, jako mediatora w sprawie pokoju na Bliskim Wschodzie powinno zacząć się od pokazu obiektywności na zasadzie "wszystkim po równo." Hussein przede wszystkim oczekuje, że Stany wywrą nacisk na Izrael, by ten poszedł na pewne ustępstwa, konieczne do skłonienia Jordanii i innych umiarkowanych państw arabskich do przystąpienia do negocjacji.

Hussein uważa, że ostatnim prezydentem zdolnym do przyjęcia takiej roli był Eisenhower, którego zresztą głęboko poważa i ceni. Eisenhower doprowadził do wycofania wojsk izraelskich, brytyjskich i francuskich z Egiptu w 1956 roku. Według Husseina Reagan posiada taką samą siłę woli i przekonanie do spraw, w które się angażuje.

Jordański monarcha uważa, że przeszkodą w trwałych, ciągłych negocjacjach jest seria jednokadencyjnych prezydentów USA, którzy przez 2 lata po objęciu urzędu zapoznają się z problemem i przygotowują do podjęcia akcji, na które mają jedynie roku czasu, a w czwartym roku bez reszty poświęcają się kampanii wyborczej.

Wybory — nie tylko w Ameryce Półn., ale także w Izraelu — stanowią jeden z głównych punktów zainteresowania Husseina.

Król ma nadzieję, że izraelska Partia Pracy dzoła pokonać w lipcowych wyborach prawicowy rząd, utrzymujący władzę od 7 lat. Partia Pracy w przeszłości utrzymywałakontakty z Jordanią a stosunkowo niedawno podobno prowadziła z nim tajne rozmowy o warunkach pokoju w tym rejonie świata.

Na Zachodnim Wybrzeżu rzeki Jordan osiedla się coraj więcej Izraelczyków. Fakt ten wzbudza w nim poważny niepokój. Hussein obawia się, że zmiany polityczne opóźnią proces negocjacji. Jest przekonany, że tylko energiczna interwencja USA — w tym nacisk na nie zakładanie nowych osiedli cywilnych na ziemiach odbitych Jordanii podczas wojny w 1967 roku — może doprowadzić do ich wznowienia.

Jak podkreśla jeden z jordańskich dyplomatów "intencją Husseina nie był atak na prez. Reagana, lecz wyrażenie rozczarowania amerykańską polityką."

W wywiadzie dla "New York Times" (opublikowanym 2 miesiące temu) król ostro skrytykował trudności administracji Reagana w popchnięciu w Kongresie sprawy sprzedaży broni do Jordanii.

Hussein powiedział wówczas: "Izrael jest na naszej ziemi. Znajduje się tam dzięki pomocy militarnej i ekonomicznej USA, przeznaczanej na budowę nowych osiedli. Izrael znajduje się tam dzięki moralnemu i politycznemu poparciu Ameryki do stopnia, w którym USA poddają się izraelskiej dyktaturze. Dlatego właśnie trudno sobie wyobrazić, by w takiej sytuacji Arabowie zgodzili się na rozmowy z Izraelczykami. Dokonaliście wyboru, wybraliście Izrael. Nie ma żadnych nadziei na osiągnięcie jakiegokolwiek porozumienia."

Jeśli irytacja Husseina częściowo wypływa z długich debat na temat proponowanej sprzedaży broni, nie mógł swym komentarzem bardziej zaszkodzić tej sprawie niż to zrobił, bowiem administracja Reagana bezzwłocznie wycofała propozycję z Kongresu.

Hussein, który kilka lat temu na podobną odmowę zareagował kupieniem pocisków z ZSRR — demonstracyjnie zaczął poszukiwać chętnych do sprzedaży broni, między innymi zwrócił się do Chin.

W ostatnich dwóch miesiącach Hussein wstrzymuje się od wszelkich ataków na USA: Twierdzi, że jego zasadniczym celem było wstrząśnięcie amerykańską areną polityczną, by zmusić ją do poważnych debat na temat polityki bliskowschodniej.

Monarcha odwołał swe czupurne pozycje gdy oświadczył, że właściwie nie widzi żadnego innego państwa poza Stanami Zjednoczonymi, które znajduje się na dość silnych pozycjach, by podjąć mediacje na Bliskim Wschodzie.

(Na podstw. Ch. S. M. opr. El)

Średniowieczne Zamki Do Nabycia

(N) — Może ktoś ma ochotę zafundować sobie zamek, który kiedyś należał do arystokracji angielskiej?

Nie ma problemu — wystarczy 7 do 12 tysięcy dolarów. I to w czasie, gdy przyzwoita willa kosztuje 100 tysięcy dolarów. A więc czysta "mecyja".

W Anglii i Walii znajdują się tysiące zamków, a w Szkocji jest ich jeszcze 400. Kilkadziesiąt z tych zamków wystawiono na sprzedaż. Na przykład londyńska firma nieruchomościami proponuje nabycie 8 zamków. W ubiegłym roku zawarła 14 tego rodzaju tranzakcji. Zorientowała się, że oferty te interesują publiczność, wobec tego kontynuuje biznes.

Wprawdzie nabywcy tych zamków nie otrzymują wraz z nimi tytułów arystokratycznych ale stają się posiadaczami wielu starych dokumentów królewskich, przyznających posiadaczowi zamku różne przywileje w zamian za wierną służbę dla panującej rodziny. Wśród przywilejów tych były również tytuły, które nabywca zamku może wydrukować na swoim papierze listowym, a nawet na swoich czekach. I rzeczywiście wielu nabywców tak robi. Wielu z nich znalazło również w nabytych posiadłościach okazy starej — muzealnej wartości — broni.

35-letni Robert Smith, jeden z dyrektorów towarzystwa handlu nieruchomościami opowiada, że część pracowników pobiera lekcje u historyków, by móc przekazać zainteresowanym w kupieniu zamku, miarodajne informacje. Twierdzi on, że większość kandydatów na kupno zamku to Brytyjczycy, ale są wśród nich również Amerykanie, Niemcy i Szwajcarzy.

Cena zamku w poważnym stopniu uzależniona jest od jego antyczności i wartości znajdujących się w nim dokumentów. Z 8 wystawionych przez to towarzystwo na sprzedaż zamków, najstarszy pochodzi z roku 1327, ale bardzo wiele — nie wystawionych na sprzedaż — datuje się z okresu Saksonów, jeszcze sprzed inwazji Normandów do Brytanii, która miała miejsce w 1066 roku.

Wśród dokumentów znajdujących się w zamkach, są między innymi protokoły sądowe, imienne spisy służby, lenników zobowiązanych do pracy w zamku itp. Stanowią one nieodłączną część posiadłości i nie wolno ich wywozić z zamku, ze względu na ich wartość historyczną i muzealną.

Pierwsza Hinduska Na Szczycie Mt. Everestu

Katmandu, Nepal (UPI) — 28-letnia Bachendri Pal, stała się pierwszą Hinduską — i piątą z kolei kobietą — która dotarła na najwyższy szczyt górski świata, Mt. Everest.

Pani Pal jest z zawodu wykładowcą uniwersyteckim. Wykłada ona ekonomię w Uttar Kashi, w prowincji Uttar Pradesh.

Chińskie Porozumienie Ze Wschodnią Europą

Pekin (NYT) — Zhu Rongji, chiński zastępca ministra handlu, poinformował, że Pekin dąży do zwiększenia stosunków handlowych ze wschodnią Europą. Chińska delegacja ekonomiczna powróciła właśnie z podróży do 5 krajów bloku sowieckiego: Węgier, Bułgarii, Wschodnich Niemiec, Czechosłowacji i Polski. W zamian za artykuły przemysłowe, importowane z tych państw, Chiny zgodziły się wysłać do nich produkty rolne, o łącznej wartości $80 mln.

Postrzelony Przez Właściciela Auta

Cambridge, Mass. (UPI)—W stakrytycznym w miejscowym szpitalu znajduje się 33-letni policjant przydzielony do jednostki przeprowadzającej kontrolę parkomierzy.

Thomas Litwinsky z Cambridge, został postrzelony w momencie, gdy wydawał mandat karny za niewłaściwe parkowanie. Postrzelił go rozgniewany właściciel auta.

Irak Zapowiedział Nowe Ataki

(Ciąg dalszy ze str. 1)

sza, a położone na wyspie rafinerie zostaną zniszczone.

Prezydent nie wyjaśnił, o jakiej broni mówi, lecz zachodni komentatorzy przypuszczają, że chodzi w tym wypadku o francuskie pociski typu "Exocet." Irak sprowadza je w liczbie około 12 miesięcznie, a ostatnio zaapelował do Francji, by przyspieszyła ich wysyłkę.

Irak poinformował też wczoraj, że jego helikoptery zniszczyły dwie łodzie, wypełnione irańskimi żołnierzami. Akcja miała miejsce w pobliżu Basry, miasta położonego na południu Iraku. Bliższe dane na jej temat nie są jednak znane i nie wiadomo też, ile osób poniosło tam śmierć.

Iran poinformował natomiast, że siły nieprzyjacielskie ostrzelały irańskie miasto Abadan, gdzie jedna osoba zginęła, a 4 inne zostały ranne.

Zachodnie źródła dyplomatyczne przypominają, że Irak rozpoczął blokadę wyspy Kharg 25 kwietnia, kiedy jego lotnictwo dokonało nalotu na supertankowiec "Safina al-Arab," na pokładzie którego znajdowało się wówczas 340,000 ton ropy naftowej. Od tego czasu, w pobliżu wyspy nastąpiły 4 podobne ataki na jednostki handlowe różnych bander.

Iran odpowiedział na ataki własnym nalotem na saudyjski i kuwejcki tankowiec w zachodnim rejonie Zatoki Perskiej. Nie wiadomo, w jakim stopniu statki zostały zniszczone, lecz lokalne źródła poinformowały, że zniszczenia były na tyle duże, iż tankowce nie mogły kontynuować swojej podróży.

W dniu wczorajszym do Teheranu przybyła syryjska delegacja rządowa, prawdopodobnie celem przedyskutowania obecnej sytuacji w rejonie Zatoki Perskiej. Po zakończeniu obrad, przedstawiciele władz syryjskich zapewnili, że udało się osiągnąć porozumienie o przeciwdziałaniu dalszej eskalacji działań wojennych na obszarze Zatoki.

Powołując się na "dobrze poinformowane źródła z Teheranu" syryjska, państwowa rozgłośnia radiowa podała wczoraj do wiadomości, że "przywódcy zaprzyjaźnionych narodów Iranu i Syrii zgodzili się co do konieczności zapobiegania konfliktom w Zatoce Perskiej, celem uniknięcia imperialistycznej interwencji w tej części świata."

Nowe Plany Spalania Odpadów Toksycznych

Washington. (UPI) — Rząd federalny odmawia zgody na spalanie nawet ograniczonych ilości toksycznych odpadów w Zatoce Meksykańskiej.

Ma on zamiar poczekać na rezultaty specjalnych badań, których celem ma być znalezienie innych, bardziej odległych od wybrzeży, miejsc, które byłyby bardziej bezpieczne dla niszczenia odpadów, charakteryzujących się dużą toksycznością.

W tym samym czasie Agencja Ochrony Środowiska zasygnalizowała że zajmie się bliżej propozycjami, które mogłyby w rezultacie umożliwić komercyjne spalanie odpadów, na specjalnych statkach, na oceanie Spokojnym oraz Atlantyku. Propozycje te dotyczyłyby wód w pewnej, bezpiecznej odległości od wybrzeży New Jersey, Delaware, Maryland oraz Kalifornii.

Zadaniem Agencji, będzie opracowanie dokładnego programu spalania na statkach niebezpiecznych odpadów oraz szczegółowych praw regulujących.

PRZEŁĘCZ KHYBER, PAKISTAN. — Płk. Azmat Riaz, dowódca oddziałów znanych pod nazwą "Khyber Rifles" pokazuje wiceprezydentowi Georgowi Bush oddaloną wioskę afgańską, którą zbombardowały sowieckie "Migi", niedługo przed przybyciem w te okolice Wiceprezydenta. Zdjęcie z 17 maja br. (UPI)

Warunkowy Zakaz Akcji Wojsk

(Ciąg dalszy ze str. 1)

USA do kontynuowania własnych prób.

Prez. Reagan jest wielkim zwolennikiem budowania nowoczesnych broni antysatelitarnych, które USA powinny posiadać, w związku z tym, że kontrolowanie przestrzegania przez Sowiety porozumień o zakazie stosowania broni różnego typu jest praktycznie niemożliwe. Mało prawdopodobne jest więc sprawdzenie, czy Związek Sowiecki produkuje i stosuje broń antysatelitarną. Najlepszą gawarancją w tej sprawie, zdaniem prez. Reagana, jest więc posiadanie własnej broni.

Obie propozycje ustaw zatwierdzone przez Izbę załączone zostały jako poprawki do projektu budżetu Dept. Obrony na rok fiskalny 1985. Zdaniem obserwatorów świadczą one o tym, że prawyborcze napięcie w Kongresie może przybrać jeszcze bardziej na sile, co stanowi niebezpieczeństwo zwiększenia oporów w stosunku do polityki prez. Reagana.

Projekt ustawy o warunkowym zakazie wysyłania amerykańskich oddziałów do krajów Ameryki Środkowej nie wymienia Hondurasu, w którym siły zbrojne USA prowadziły ćwiczenia wojskowe.

Warunek wysłania natomiast żołnierzy amerykańskich, gdy Stanom Zjednoczonym grozi wyraźne niebezpieczeństwo — oznacza m.in. sytuację, w której Związek Sowiecki zainstalowałby swoje pociski w jednym z krajów Ameryki Środkowej.

Prez. Reagan gorąco popiera udzielenie pomocy militarnej i ekonomicznej Salwadorowi. Głosowanie nad tą sprawą odbędzie się prawdopodobnei już jutro. Marszałek Izby Reprezentantów Thomas O'Neill, znajdujący się w opozycji do wielu decyzji Prezydenta, jest zdania, że fundusze na ten cel zostaną przydzielone.

W czasie głosowania nad innymi projektami ustaw, Izba odmówiła:

— obcięcia funduszów przeznaczonych na produkcję bombowca B-1B;

— nałożenia restrykcji na zakup w 1985 r. 70 pocisków typu Pershing-2;

— obcięcia funduszów przeznaczonych na pocisku typu Trident-2, wystrzeliwane z łodzi podwodnych.

Mocodawca Morderców Nie Żyje

Moskwa. (UPI) — W Moskwie zmarł w 62 roku życia gen. Sjemion Romanow, który w ubiegłym roku wydał rozkaz zestrzelenia południowokoreańskiego samolotu pasażerskiego, na pokładzie którego znajdowało się 269 osób.

W nekrologach, jakie ukazały się w sowieckich gazetach, generała określono jako "bardzo wymagającego, który żądał bezwzględnego posłuszeństwa od podwładnych."

Mordercy Zakonnic US w Salwadorze — Uznani Winnymi

Zacatecoluca, Salwador (UPI) — W odbywającym się tu procesie pięciu b. członków salwadorskiej Gwardii Narodowej, sąd uznał, że oskarżeni są winni zamordowania czterech zakonnic amerykańskich.

Złożona z trzech mężczyzn i dwóch kobiet ława przysięgłych zastanawiała się przez 50 minut nad podjęciem werdyktu. Pięciu b. członków gwardii uznanych zostało winnymi we wszystkich trzech punktach: popełnienia morderstwa z bronią w ręku, napaści i kradzieży cudzej własności. Decyzja zapadła jednogłośnie.

Renowacja Ellis Island

Nowy York (UPI) — Kosztem sumy 128 mln dolarów przeprowadzone będzie odnowienie wyspy Ellis Island przez którą przewinęły się na przestrzeni lat miliony imigrantów. Ellis Island uważana jest za jeden z najbardziej atrakcyjnych obiektów turystycznych.

Obliczenia wykazują, że na przestrzeni lat 1892-1954, przewinęło się przez wyspę 17 milionów imigrantów

Brzeziński — Perspektywy Porozumienia o Kontroli Zbrojeń

Washington (NYT) — Zbigniew Brzeziński, doradca byłego prezydenta Cartera do spraw bezpieczeństwa kraju, powiedział przedwczoraj, że wiele czynników wskazuje na to, iż USA oraz Związek Sowiecki doszły już do końcowego etapu negocjacji w celu osiągnięcia porozumienia w sprawie kontroli zbrojeń.

Nawiązując do narastającego konfliktu w Zatoce Perskiej, Brzeziński ostrzegł przed ewentualnymi niepożądanymi skutkami amerykańskiej interwencji w tym regionie bez uprzedniego skonsultowania się w tej sprawie z zachodnimi krajami — sprzymierzeńcami USA. Głównie chodzi tutaj o Francję i Wielką Brytanię. Niezbędną rzeczą jest tutaj niewątpliwie również wyraźnie sformułowane żądanie krajów arabskich, proszących o interwencję wojskową.

Zdaniem Zbigniewa Brzezińskiego, nawet jeśli warunki wyżej wspomniane zostaną spełnione istnieje zawsze jeszcze ryzyko, że bezpośrednia interwencja USA w Zatoce Perskiej może zbliżyć Iran do Związku Sowieckiego, w poszukiwaniu pomocy.

W czasie wywiadu udzielonego reporterom Brzeziński powiedział, że usilne starania Sowietów wytworzenia przepaści między USA a krajami europejskimi na tle rozmieszczenia na terenie Europy amerykańskich pocisków średniego zasięgu, objawiły się ostatnio w formie ostrych ostrzeżeń pod adresem ministra spraw zagranicznych Włoch, Giulio Andreotti. Okazją do tego była jego ostatnia wizyta w Moskwie.

Brzeziński poinformował reporterów, że informacje otrzymane przez niego od amerykańskich oraz włoskich dyplomatów dowodzą, iż szef sowieckiej partii, Czernienko, bądź minister spraw zagranicznych Gromyko ostrzegli Andreottiego przed tragicznymi skutkami zaakceptowania pocisków. Mieli oni powiedzieć, że USA "zamienią Włochy w Pompeę", jeżeli kraj ten nadal akceptować będzie umieszczanie pocisków na swoim terenie.

W grudniu zeszłego roku USA zainstalowały na Sycylii swoje pociski, przy czym na jesień przewidziane jest umieszczenie następnych.

W sprawie szans na podpisanie w przyszłości przez oba mocarstwa konkretnych porozumień dotyczących redukcji zbrojeń, Brzeziński jest zdania, że są one praktycznie żadne. Kraje te angażować się będą coraz bardziej w rozwijanie i produkowanie nowych typów broni oraz unowocześnianie swoich systemów obronnych.

Na Tropie DeVos'a

Glen DeVos jest jedną z "ważniejszych" figur świata przestępczego i jego nazwisko raz po raz wraca do sal sądowych. Tym razem DeVos odpowiadał będzie za kradzież dwóch radioodbiorników policyjnych, które zostały skradzione ze sklepu radiowego w Las Vegas, przewiezione przez granicę stanu i w efekcie sprzedane policji w Franklin Park i Elmwood Park. Proces rozpoczął się 9 maja, kolejny, bo rok temu ten sam pan odpowiadał przed literą prawa za splądrowanie grobu producenta filmowego Michael Todda. Motywem była chęć zdobycia sygnetu z dziesięcio-karatowym diamentem, z którym to według pogłosek producent był pochowany.

Droga odbiorników policyjnych wartości $30,000 z rąk do złodzieja do departamentu policji, który go nabył prowadziła przez inną figurę świata przestępczego, Salvatore Romano, który siecią łańcuchową dokonywał dalszych transakcji, poprzez ręce businessman'a do firmy w River Grove a następnie do departamentu policji.

W listopadzie ubiegłego roku Romano powiedział śledczym prowadzącym dochodzenie o powiązaniu DeVos'a z Basile, który to również brał udział w kradzieży sklepowej w Las Vegas. Aktualnie De Vos znajduje się w więzieniu stanowym odsiadując karę za posiadanie skradzionych narzędzi.

Policja kupiła radia nadawczo-odbiorcze od Forest Security System, instalującej systemy alarmowe i przeciwpożarowe. Właściciel firmy Jay Rutili odkupił je z kolei od Geralda Stachury, który obecnie razem z DeVos zasiada na ławie oskarżonych. Szef policji w Franklin Park, James Bickley powiedział, iż nie może sobie przypomnieć, jaką kwotę departament zapłacił za radia, stwierdził jednak, że cena była niska.

Rekordowe Upały w Stanach Południ.-Zachodnich

(UPI) — Krajowe biuro meteorologiczne twierdzi, że masowe topnienie śniegu w stanach zachodnich, ulegnie na razie chwilowemu zwolnieniu — wskutek nadejścia fali chłodniejszego powietrza.

W międzyczasie, mieszkańcom przedmieścia Salt Lake City — nadal zagrażają lawiny osuwającego się mułu.

We wschodnich stanach notowane są obfite opady deszczu; nad wybrzeżem Atlantyckim — silne burze. Burze przyszły po dniu, w którym zanotowano w rejonie południowo-zachodnim rekordowe upały. W Las Vegas, Nev. było wczoraj 106 stopni; w Tuscon, Ariz. — 88, w Lander, Wyo. — 81; w Los Alamos, N.M. — 85.

Reforma Chińskich Sił Zbrojnych

Pekin (CSM) — Przedstawiciele władz chińskich donieśli z Pekinu, że zamierzają przeprowadzić zakrojoną na szeroką skalę reformę sił zbrojnych tego kraju. Wśród proponowanych zmian planuje się między innymi przywrócenie w chińskiej armii stopni wojskowych. W 1965 roku zostały one zniesione przez Mao Tse-tunga, jako zbyt burżuazyjne. Obecny rząd uważa jednak, że ponowne wprowadzenie dystynkcji znacznie poprawi morale chińskiego żołnierza.

KALENDARZYK WISŁY

Sobota, 26 maja w grupie "Over-30" przeciwnik Wisły, Bridgeport przestał istnieć i mecz się nie odbędzie.

W niedzielę, 27 maja — Major Division Wisła — Tanners w Winnemac Park o godz. 1-ej po południu.

W niedzielę, 27 maja Druga Dywizja Wisła "B" — Puma o 2-ej po poł. w Robert Crown Park, Evanston. Mapka trasy dojazdu w klubie sportowym Wisła. Jest jeszcze jedno miejsce dla zawodnika w drużynie Wisła "B".

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. **Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.**
   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek) — muszą być dostarczone DO WTORKU DO GODZINY 4-EJ PO POŁUDNIU.
2. **OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — na następny dzień, DO wydania WEEKENDOWEGO DO ŚRODY DO GODZINY 4-EJ.**
3. **NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.**

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA
6100 N. Cicero Ave • Chicago, IL 60646
Telefon 286-0141

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i siostra nasza, śp.

Aniela Kociubinska

(z domu Dutka, siostra śp. Piotra Dutka)

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 23-go maja 1984 roku, o godzinie 7:25 wieczorem w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 6-ej do 9-ej wieczorem, jutro w piątek od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-go maja o godzinie 9:30 rano, z Kirsten Funeral Home, pnr 1006 N. Western Ave., do kościoła św. Heleny (msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Adam (Bronisława), Antoni (Julia), Jan (Janina), Franciszek i Władysław, synowie i synowe; **Zofia (Roman) Radosz**, córka i zięć; **Paweł**, brat; **Maria Olejnik**, siostra; 10 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kirsten Funeral Home, telefon 276-3378. (24-25)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia nasza i siostra moja, śp.

Maria Guzy

(z domu Chysz)

(Żona śp. Franciszka, matka śp. Edwarda F. i śp. Casimir, teściowa śp. Władysław Ogonowski i śp. Franciszka Kummer)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św. i Senior Citizens Club przy par. św. Władysława, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 23-go maja, 1984 roku, po południu, przeżywszy lat 91.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 7-ej do 9-ej wieczorem, w piątek od godziny 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-maja, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego Kopeć Funeral Home, pnr. 5259 W. Roscoe St. (5300 Zachód-3400 Północ), do kościoła św. Władysława, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria Ogonowski, Anna (Ted) Wojdyla-Wade, Josephine Kummer, córki i zięć; **Jeannine (Robert) Olkiewicz i Randall F. Wade, Ph.D.**, wnuczka i wnuk; **Stefania Siudut**, siostra; oraz krewni w Polsce; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się Kopeć Funeral Home. Telefon 545-6974.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś, pradziaduś, brat i wuj nasz, śp.

Joseph Maziarka

Weteran IIej Wojny Światowej Armii Polskiej we Francji
(Teść śp. Ted Przystal, brat śp. Frank)

Członek Post. 14 PAVA, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 22-go maja 1984 roku, o godzinie 11-ej wieczorem, przeżywszy 80 lat. Zwłoki można odwiedzać dziś w czwartek, od godziny 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4901 S. Archer Ave., do kościoła św. Brunona (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (z domu **Gembis**), żona; **Janine Przystal** i **Monica (Casimir) Basa**, córki i zięć; **John, Diane (Scott) Shares, Jacqueline** i **Daniel**, wnuki i wnuczki; **Jennifer** i **Matthew**, prawnuczka i prawnuczek; **Bernice Maziarka**, bratowa; siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice; oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Szykowny Funeral Home. Telefon 735-7521.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Anna Lorens

(z domu Liput, żona śp. Stanisława)

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 23-go maja 1984 roku, o godzinie 2:06 po południu, przeżywszy 81 lat.

Zwłoki będą wystawione dziś w czwartek od 6:30 wieczorem, jutro w piątek 25-go maja od 2-ej po południu. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-go maja, o godzinie 8:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski i Syn pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Stanisława B. i M., poczym zwłoki zostaną przewiezione do Krosna w Polsce.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Synowie i synowe: **Mieczysław (Józefina)** i **Józef (Zofia)**; córki i zięć: **Celina (Antoni) Vetrovsky** i **Izabella Bis**; siostra: **Cecylia Wajda**, oraz wnuki, wnuczki, prawnuk i prawnuczka, oraz krewni w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Casey Laskowski i Syn, telefon 777-6300.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz, śp.

Chester W. Solczyk

(ojciec śp. Richard J.)

członek Post. 2 PLAV nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 22-go maja 1984 roku, rano, przeżywszy 88 lat.

Zwłoki można odwiedzać dziś w czwartek od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25-go maja, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego John Sheehy & Sons pnr. 7020 W. 127th Street, Palos Heights, Ill., do kościoła St. Alexander w Palos Heights (Msza św. o 10:30), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Marie (z domu **Howaniec**), żona; **Robert (Roberta)**, syn i synowa; **Julie M.** i **Richard J.**, wnuczka i wnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: John Sheehy & Sons, Telefon 361-4235.

Waves-of-Color

When you're on your way, reach for this wave-of-color jacket.

All one piece! It's easy to crochet this "good-feelings" jacket from the neck down including sleeves. Use acrylic worsted in two colors. Note sawtooth hem. Pattern 7592: Sizes 10-16 incl. **$2.75** for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. **Send to:**

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Addresse, Zip, Pattern Number.

YOUR NEXT CRAFT is in our NEW 1984 NEEDLECRAFT CATALOG Over 170 varied designs, 3 free patterns. Send $2.00.
ALL CRAFT BOOKS. $2.50 each
All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
131-Add a Block Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
128-Envelope Patchwork Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
121-Pillow Show-Offs
118-Crochet with Squares
117-Easy Art of Needlepoint
114-Complete Afghans
112-Prize Afghans
111-Easy Art of Hairpin Crochet
109-Sew+Knit (Basic tissue incl)
107-Instant Sewing
106-Instant Fashion
104-Instant Money
103-15 Quilts for Today

★ Poszukuje Pracy

Narzędziowiec z dyplomem technika i stałym pobytem, z praktyką w Polsce i Niemczech Zachodnich, poszukuje pracy.
Tel. 508-5414

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w moim domu. Milwaukee-Central Park. 489-5063.

★ Praca Żeńska

MODELS
Women 18 and over needed as models for new company in Brighton Park area. Call:
523-0809
10 am — 4 pm

POSZUKUJE bartenderki na pełny etat. Zgłaszać się osobiście. 2906 N. pulaski. 736-5040.

DENTAL RECEPTIONIST
DENTAL ASSISTANT
EXPERIENCED
Must speak Polish and English. For busy office on North West Side. Call:
823-3858

CASHIER — FEMALE
Polish-English speaking for Currency Exchange. Apply in person at 1901 W. 47th Street Chicago

MANICURZYSTKA
PEDICURZYSTKA
Potrzebna do ekskluzywnego salonu kosmetycznego w Texasie. Tylko pierwszorzędna siła fachowa z doświadczeniem. Bardzo dobre warunki pracy i płacy. Pomoc w formalnościach. Mieszkanie zapewnione.
Tel: 512—345-2626 Wieczorem

FULL TIME
RECEPTIONIST
DR. ASSISTANT
Optical experience preferred. Must type 60 words per minute. Must speak English. Call Dr. Craftman.
777-7838 5227 W. Belmont

POMOCE pielęgniarskie do pracy do prywatnych domów. Wymagana częściowa znajomość jęz. ang. — Tel.: 725-7881.

LEKKA PRACA FABRYCZNA
Dla kobiet na pełen etat na dzienną zmianę. Wspaniałe warunki pracy i świadczenia. Zgłaszać się osobiście do:
REPLOGLE GLOBES
PERSONNEL OFFICE
1901 N. Narragansett

HOTEL MAIDS
Full-Part Time
Will train. Apply in person. 2-7 p.m.
Monday thru Thursday.
QUALITY INN, 3939 Mannheim Rd.
Schiller Park, Mrs. Adams

POTRZEBNA kobieta do grupowego sprzątania domów. Part time, 1 lub 2 dni w tygodniu. Dobra zapłata. 282-0333 wieczorem 7-9.

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA KOBIETA
W średnim wieku, do pilnowania dziecka. Musi zamieszkać i znać się trochę na gotowaniu. Stała praca.
Zgłaszać się osobiście pod adres 7053 W. Addison Ul.

WANTED LIVE-IN HOUSEKEEPER IN BUFFALO GROVE. ONE CHILD. SOME ENGLISH PREFERRED. CALL 634-1739 EVENINGS

POTRZEBNA pani do dziecka z zamieszkaniem. 275-1685.

POTRZEBNA
Odpowiedzialna Kobieta
Do opieki nad dzieckiem i lekkiej pracy domowej. Z zamieszkaniem tylko. Własny pokój i łazienka. Po szczegóły dzwonić wieczorem od 8-10
622-6627

POTRZEBNA pomoc domowa, 2-je dzieci. Może zamieszkać. Poniedziałek-piątek. Niepaląca. 537-4598 wieczorem.

POWAŻNA,
ODPOWIEDZIALNA PANI
Do opieki nad 19 miesięcznym dzieckiem i do lekkiego sprzątania. Rodzina mówi po polsku.
Z Zamieszkaniem
Tel. 640-9604

POTRZEBNA STARSZA POLSKA KOBIETA
do pomocy starszej, mówiącej po polsku pani. Lekkie gotowanie i praca domowa. Własy pokój utrzymanie i zapłata. Edison Park.
Proszę mówić w języku angielskim od 8-11 rano i od 5-7 wieczorem.
774-6875

POTRZEBNA starsza pani do pilnowania dziecka. Z Zamieszkaniem Tel. 470-0836.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Praca

POTRZEBNI PRACOWNICY
Na pełny i część etatu do sprzątania (janitorial work). Południowo-zachodnie przedmieście.
Tel.: 833-6775
Dzwonić od 4-5 Ppł.

FUR
FINISHER
World's largest fur retailer has an excellent opportunity available for a Fur Finisher. Excellent salary and benefits including profit sharing.
Apply to:
Personnel Office
13th Floor
EVANS
36 S. State St., Chicago, IL
equal opportunity employer m/f

★ Praca

Banking

TELLER PART TIME
POLISH SPEAKING
If you can speak Polish, you're perfect for this part time opening at our growing financial institution located at 4747 W. Fullerton. We seek a person with some teller or cashier experience to work a part time schedule. You'll enjoy our professional and modern work environment and a competitive salary. Call for your appointment.
Human Resources
889-1000
CRAGIN FEDERAL SAVINGS
5200 W. Fullerton
Chicago, Illinois
equal opportunity employer m/f

HOTEL EXECUTIVE HOUSEKEEPER
Will consider experienced assistant that is ready to move up. Send resume to Mrs. Adams:
QUALITY INN
3939 Mannheim Rd., Schiller Park

RETIRED COUPLE
Manage and Maintain Building
Live on Premieses
Speak English
728-0460

KIEROWNIK BIURA PODRÓŻY
W Okolicy Libertyville. Najchętniej z 2 letnim doświadczeniem.
223-5254 po 5 po południu

POLISH TUTOR WANTED
To instruct a college graduate in the Polish language. My week ends are free or hours can be arranged. Call evenings after 5 P.M.
389-6001

KURSY ZAWODOWE W JĘZYKU POLSKIM
Tokarz—Frezer Tel. 342-6484
Mechanik samochodowy Tel. 342-4488
Automatyczna informacja całą Dobę

POTRZEBNY KOREPETYTOR POLSKIEGO
Do dawania instrukcji języka polskiego osobie, która ukończyła studia. Mam wolne weekendy lub ustalmy dogodne godziny.
Dzwonić Wieczorami po 5 P.M.
389-6001

PROGRESSIVE AREA MANUFACTURER
Currently has an opening in our modern air conditioned plant.
CNC MILL OPERATOR
With a minimum of 3 years experience. We offer a competitive salary and benefit package. Qualified applicants are urged to apply in person.
NORTHWESTERN TOOL & DIE MFGING. CORP.
3443 W. Howard St. • Skokie, Ill.
677-9280
An Equal Opportunity Employer

MACHINING SUPERVISOR
A large manufacturing facility has immediate opening for an individual with minimum of 5 years experience in machining. Must have supervisory experience or training, knowledge and experience with multi-purpose lathes and drill presses. We offer excellent benefits and salary. Qualified applicant may send resume and salary history to Personnel Manager.
HAYES AXLE, INC.
307 A Street
Seminole, Okla. 74868
Equal Opportunity Employer

EXPERIENCED TAILOR & FITTER
Male or Female
Must be able to communicate with English speaking clientel. Southwest suburban retail clothing store.
425-7400

SECURITY GUARD
Must speak Polish & English. 40 hr. week. Belmont-Milwaukee area. Dependable & hard working.
Call Mr. Ski
489-2300

DOSWIADCZONE OSOBY DO SZYCIA
CORONET SEWING CO.
4633 N. Pulaski 478-1688

ORNAMENTAL IRON WORKER
MUST BE EXPERIENCED IN STAIRS & RAILINGS
DOWNING'S FORGE, INC.
1167 34th St. S.
St. Petersburg, Fla. 33711
EOE

POSITION AVAILABLE FOR EXPERIENCED GRILL PERSON
Full time, day — 6 a.m.-2:30 p.m. Monday thru Friday. Good salary and benefits.
Call Judy at:
364-2018
Located near Woodfield in Rolling Meadows.
Equal Opportunity Employer M/F

★ Praca Męska

PRACOWNIK
Do ogólnej pracy kontraktorskiej. Stała praca. Niewykwalifikowanego przyuczymy.
5972 S. ARCHER
284-5675

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
Na Nocną Zmianę Tylko
do mycia i woskowania podłóg w sklepach spożywczych. Musi mieć auto, być odpowiedzialny i mieć doświadczenie janitorskie.
Dzwonić od wtorku — piątku
384-6805 od 1 — 4:30 p.pł.

★ Praca Męska

DO FUGOWANIA
Potrzebni doświadczeni pracownicy do fugowania, stała praca.
H&S TUCKPOINTING
Pytać o Artura Rac
283-2850

Potrzebni Stolarze
Do prac remontowych na zewnątrz i wewnątrz budynków, z doświadczeniem w U.S.A. i prawem jazdy. Dzwonić po 8 wieczorem:
452-6873

POTRZEBUJE stolarza do pracy. Proszę dzwonić od 6 p.m. — 9 p.m. 470-0173.

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY
FREZER
Z Umiejętnością Wytaczania
Proszę zgłaszać się osobiście.
TECHNOX MACHINE
4627 W. FULLERTON

Potrzebny Mechanik Samochodowy
Starszy niż 20 lat, znający elektryczne wstrzykiwanie paliwa, transmisje, oraz naprawy motoru. Praca 6 dni w tygodniu.
478-1631 Pytać o Pete

POTREBNI pracownicy do robót stolarskich sidingu, fugowaniu "tuckpointing" oraz robót murarskich. Muszą mieć doświadczenie. 545-4699.

Potrzebny Mężczyzna
Z własnym samochodem do pracy janitorskiej. Godziny wieczorowe. Dzwonić od 10 rano do 2 po poł.
283-2743

Potrzebni Doświadczeni
Mechanicy do naprawiania aut. Muszą mieć własne ręczne narzędzia. Dobre warunki pracy,
3912 N. Damen
549-9078

AUTO BODY MEN
TOP PAY.
RED'S AUTO BODY
724-8084
GLENVIEW, IL.

ZATRUDNIĘ;
Malowanie, plastrowanie, tapetowanie.
SEIDEL DECORATING
637-1012

MASZYNISTA
Musi mieć trochę doświadczenia w operowaniu tokarki i wiertarki pionowej. Dużo godzin nadliczbowych (overtime). Zgłaszać się osobiście.
Q INDUSTRIES
2420 East Oakton, Unit R.
Arlington Heights, Ill.

Potrzebni Doświadczeni
STOLARZE, MALARZE
ORAZ PRACOWNICY
do peciowania dry walls. Dzwonić pomiędzy 3-6 P.M.
342-7531

MACHINIST and electrician wanted. Must speak English. 792-3152.

POTRZEBNI hydraulicy i pracownicy do kontraktora. Dzwonić 286-6919.

DO PRACY W WARSZTACIE
Doświadczony
TOKARZ FREZER
SPYCO TOOL CO.
4619S. Kedzie Ave. Chicago
847-1363

JANITORIAL SERVICE
Firma usługowa poszukuje doświadczonych mężczyzn do czyszczenia podłóg w sklepach detalicznych. Muszą mieć auto.
Dzwonić w Godzinach 8:30-12 w Południe
629-0400

POTRZEBNY BLACHARZ I LAKIERNIK
Samochodowy z doświadczeniem. Stała praca i dobra zapłata oraz inne korzyści i dobrodziejstwa. Zainteresowani telefonować po więcej informacji.
Tel. 296-7198

SALESMAN wanted. Full time. Bilingual. 282-8710.

HELP WANTED
MEN
Experienced painters to paint the offices. Good salary ($7.00 per hour.
Suburban Elmhurst, Ill.
Call from between 12:00 noon to 1:00 P.M.
Tel. 279-3770

★ Domy

INGLESIDE
Piękny, 3 sypialniowy dom z pełnym basementem. Atrakcyjna okolica — lasy, jeziora. 10% pożyczka udzielona przez właściciela. Cena $39,000. $5,000 wpłaty. Okazja. Do natychmiastowego objęcia.
823-8364 Wieczorem

WEBER H.S. HANSON PARK
2229 N. Latrobe
2 flat brick $66,000
RE/MAX METRO
BARRY 282-7880

PRZEZ WŁAŚCICIELA
2, 2-rodzinne domy na jednej parceli. Okolica Damen i 49-ta. Po informacji dzwonić:
436-7682

2846 N. SPRINGFIELD
W $40-ce
Duży 3 Sypialniowy Dom
RE/MAX METRO REALTORS
Barry 282-7880

HARLEM-LAWRENCE HARWOOD HEIGHTS
Właściciel sprzedaje, nowoczesny, ładny dom, 2 piętrowy, po 3 sypialnie.
867-4527

MUROWANY, 3-SYPIALNIOWY
Z murowanym garażem na 2 auta. Pełny basement, gazowe ogrzewanie. $61,900.
3758 W. 60TH PLACE
653-7373

DOM NA SPRZEDAŻ W LINCOLNWOOD
Cena — $125,000
235-6664

★ AUTO

'82 BUICK Regal Turbo. W doskonałym stanie oraz '75 Oldsmobile Delta 88. tel. 276-5409.

VOLKSWAGEN Rabbit '78, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. 478-0665.

AMC AMBASADOR 1974 V8 w dobrym stanie. 81 tys. mil. $450, lub najlepsza oferta. 286-5425 po 5-ej.

1980 HONDA Civic, 5 biegów, w doskonałym stanie. Cena $2,800 lub oferta. 736-4544.

★ MEBLE

STÓŁ do jadalni — 6 krzeseł i piec kuchenny w idealnej kondycji, oraz wiele innych przedmiotów. 539-0151.

★ Osobiste

PANI Janina Nader proszona o telefon: 282-0333 od wieczorem 7-10.

★ Poszukuje Mieszkania

MAŁŻENSTWO z pieskiem poszukuje mieszkania z 2 sypiaIniami. 286-1592.

★ Zguby

ZAGINĄŁ paszport na nazwisko Maria Prus. Łaskawy znalazca proszony o kontakt. Tel. 693-0173.

★ Rozmaite

SPRZEDAM kompresor i motor do łodzi. 237-6348.

SPRZEDAM organy Hammond i Perkusję. Tel. 772-7190.

Sprzedam Dużą Lodówke
Do Kwiatów
Tel. 637-2988

SPADKOWA WYPRZEDAŻ
WSZYSTKO
MUSI BYĆ SPRZEDANE
W sobotę, 26 maja, 10 rano do 6 wieczorem. W niedzielę, 27 maja, 10 rano do 3 po południu. Po dokładne instrukcje i informacje proszę dzwonić w czwatek i piątek od 10 rano do 9 wieczorem:
341-1042 albo 679-0496
W sobotę i w niedzielę od 9 rano do 3 po południu na numer:
465-1714
Piękne meble do frontowego i sypialni, obrazy, lampy, dużych rozmiarów odzież damska, futra, sztuczna biżuteria, zastawa stołowa, srebrne sztućce elektryczne urządzenia i naczynia kuchenne.

★ Interesy

KUPIĘ lub wydzierżawię sklep lub tawernę. Tel.: 339-3148.

STORE FOR RENT
Corner of Waveland-Pulaski. $300. per month. Drive by and call Tim:
864-6101

★ Posiadłości w Wisc.

PELL LAKE, WISC.
BLISKO LAKE GENEVA
Sprzedam dom letniskowy, przystosowany do mieszkania przez cały rok.
625-4430

★ Posiadłości w Polsce

JAWORNIK POLSKI
WOJ. PREMYŚL
Sprzedam gospodarstwo rolne wraz z lasem, łąką o pow. 8.37 ha. Dom i budynki gospodarcze.
Tel.: (212) 381-3461

★ Domy

PRZEZ WŁASCICIELA
ARCHER-NARRAGANSETT
Piękny 3 sypialniowy, podniesiony ranch. Blisko szkół i komunikacji. W idealnym stanie. Wiele dodatków. Musicie zobaczyć, aby ocenić.
Tel. 586-8532 w j. ang.

KUPCIE!!!
STARSZY DOM I URZĄDZCIE GO
Może to być w przyszłości Wasze gniazdo rodzinne. Posiadam dla powiększającej się rodziny, solidna, dobrze utrzymana, 6 pokojowa, drewniana rezydencja. 3 sypialnie. Basement i poddasze, ogrzewane "furnesem." Basement obity panelingiem. Parcela 37x125, garaż, 2 pokoje wykończone na werandzie. Cena na ten dom jest tak niska i sprawiedliwa, że powinniście go oglądnąc osobiście. Okolica 43-cia blisko Washtenaw i California, blisko autobusu Archer i kościoła.
Proszę dzwonić do:
pana E. F. Obrzut
523-2871 po umówienie

★ Do Wynajęcia

1400 W. 5100 N.
Duże mieszkanie, w basemencie, dla 1 lub 2 panów. Unowocześnione-ogrzewane kuchnia i łazienka wspólna. W soboty możliwość pracy (part-time) w budynku apartamentowym). Można korzytać z ogrzewanego i wyposażonego do naprawy samochodów garażu. Tel. tylko od 6 P.M.-8 P.M.
275-3717

DO WYNAJĘCIA mieszkanie, Milwaukee-Kimball, od 1 Czerwca. Tel.: 227-0394.

WAVELAND-PULASKI
1 Bedroom, close to transportation and shopping. $300. per month.
Call Tim: 684-6101

STARSZA pani na emeryturze przyjmie drugą starszą panią na wspólne mieszkanie. $25 tygodniowo. 863-8879.

2 BEDROOM APARTMENT
NEWLY DECORATED
Appliances included. New carpeting etc. Rental $485 per month. Northwest area.
CALL LEE 522-3900

LOGAN SQUARE
Nice block. Large 3 bedroom, in 2 story graystone. Close to trans. Renting $375, plus utilities.
588-3074

2 POKOJE w basemencie dla 1 lub 2 pań. Władysławowo. 545-3834.

5 POKOI do wynajęcia. Pulaski-Fullerton. 763-4262.

4 ROOMS, newly decorated and remodeled, on South-West side, 445-2315.

1 BEDROOM
STUDIO APARTMENTS
Sec. 8 housing asst. makes apartments reasonable! Newly renovated, all new appliances, heat included. Laundry facilities available. Ideal for retirees, senior citizens, disabled, S.S.I., etc. Secure building.
CALL MANAGER
728-4777

W DOBRZE utrzymanym budynku, 3 i 4 pokojowe mieszkanie. Świeżo odnowione. Lodówka i piec. Wolimy dorosłych. 235-9659.

★ Rummage Sale

GIGANTYCZNA WYPRZEDAŻ
PIĄTEK, 25 MAJA, 7 pm — 9 pm
(Wstęp 50¢)
SOBOTA, 26 MAJA, 10 am — 3 pm
(Wstęp wolny.)
ST. JOHN LUTH. CHURCH
7429 N. MILWAUKEE
(blisko Harlem)

★ Futra

SPRZEDAJEMY
ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów
także KOŻUCHY
TANIO
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188.

★ Usługi

POSIADAM Van oraz van Cube. Podejmę usługi transportowe. 286-1592.

NAPRAWIAM samochody u Ciebie lub u siebie 286-6682

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów w waszym mieszkaniu, V.C.R. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

NAPRAWA telewizorów kolorowych "V.C.R.". Gwarancja. 736-5605

★ Kontraktorzy

2 + 1
CONSTRUCTION COMPANY
REMODELING
KITCHEN CABINETS
PORCHES
ELECTRICAL WORK
SIDING
ROOFING
486-4747
Mówimy Po Polsku
Pytać Się o Chris lub Ben

FORTUNE INC.
5972 S. ARCHER
Wszelkie przebudowy i remonty budynków. Dachy. Obicia aluminiowe. Roboty betonowe. Okna przeciwsztormowe. Werandy. Garaże. Malowanie. Robimy rynny i instalujemy. Darmo kosztorysy.
Firma ubezpieczona.
582-0508 albo 284-5769

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy—Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMEWNT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

Propozycja Reorganizacji Departamentu Pracy

Gubernator James Thompson zgłosił projekt obebrania Departamentowi Pracy bezpośredniej kontroli nad programem stanowym zasiłków dla bezrobotnych i usług pracy. Propozycja Thompsona została przedstawiona w legislaturze jako część planu reorganizacyjnego, który ma wejść w życie już z dniem 1-go lipca. Jeżeli poprzez głosowanie projekt Thompsona zostanie zatwierdzony, Biuro Bezpieczeństwa Zatrudnienia stanu Illinois przestanie być prawną gałęzią Departamentu Pracy, a stanie się samodzielnym departamentem rządu stanowego.

Robert G. Gibson, prezes AFL-CIO, powiedział, że przywódcy związków są przeciw wnioskowi Thompsona, obawiając się, że zmiana ta ograniczy ich wpływy na decyzje Departamentu Pracy w Springfield. Bez wypłaty zasiłków dla bezrobotnych, Dept. Pracy będzie miał niewielką liczbą pracowników. Obecnie Departament Pracy zarządza 115 punktami pracy i zatrudnienia, ma także kontrolę nad 49 biurami miejskimi i 16 punktami szkoleniowymi. Tylko w ostatnim miesiącu Biuro Zatrudnienia wypłaciło zapomogi dla 189,629 bezrobotnych.

Donald Johnson, były dyrektor Departamentu Pracy, powiedział: "Jeśli AFL-CIO raz straci kontrolę nad setkami milionów dolarów przeznaczonych dla ludzi nie mających pracy, jego wpływy w Springfield nie będą miały zbyt dużego znaczenia".

David Gilbert, reprezentant Thompsona, powiedział, stojąc w obronie planu Gubernatora, że Departament Pracy na zmianach nie ucierpi. Zostanie jedynie udoskonalona praca departamentu, który w oderwaniu od AFL-CIO będzie mógł szybciej podejmować decyzje.

Sprytni Oszuści Wyłudzili $14,000 Od Naiwnej Kobiety

Jak donosiliśmy we wczorajszym wydaniu "Dziennika" na terenie Chicago grasują oszuści, którzy najczęściej na swe ofiary upatrują ludzi starszych, którzy jak uważają, są bardziej łatwowierni.

W ubiegły poniedziałek ofiarą trzech kobiet oszustek padła 77-letnia Zofia Smolarek. Jak stwierdziła policja, oszustki posłużyły się bardzo starą metodą nazywaną po angielsku "pigeon drop", polegającą na tym, że zaczepiły panią Smolarek na rogu ulic Cicero i Belmont. Powiedziały kobiecie, że znalazły torbę z pieniędzmi, zawierającą około $30,000. Chętnie podzielą się z kobietą zawartością torby pod warunkiem, że wykaże się dobrymi chęciami i pożyczy im od $2,000 do $3,000.

Pani Smolarek poszła więc z kobietami do domu, wyciągnęła pieniądze i dała im $2,000. Naturalnie mimo przyrzeczeń kobiety nie wróciły już do domu oszukanej. Jak stwierdził sierżant policji posterunku przy Belmont Robert Trusz, kobieta nie zawiadomiła o wydarzeniu policji, bo wstyd jej było, że dała się nabrać.

Okazało się jednak, że oszuści nie dali za wygraną i widząc łatwowierność swej ofiary, postanowili ją jeszcze raz wykorzystać, tym razem posługując się bardziej wyrafinowaną metodą. Następnego dnia rano (tzn. we wtorek) zjawił się w domu p. Smolarek elegancko ubrany mężczyzna, wylegitymował się jako detektyw policyjny i powiedział, że prowadzi śledztwo w związku z trzema kobietami, które zatrzymano i u których znaleziono pieniądze oraz nazwisko i adres kobiety. Ponieważ policja chciałaby oddać jej zrabowane pieniądze, ale wśród znalezionych banknotów znajdowały się również fałszywe, trzeba koniecznie porównać pieniądze, jakie może jeszcze mieć w domu kobieta ze znalezionymi. Pani Smolarek poszła do skrytki, zabrała $12,000 i wręczyła rzekomemu "detektywowi". Miała też ubrać się, aby pójść z nim na komisariat. Kiedy jednak ubrana wyszła ze sypialni, mężczyzny już nie było. Sprawdzając z policją dowiedziała się, że nikt nie wysyłał żadnego detektywa.

Policja jest na tropie mężczyzny oszusta, którego rozpoznała poszkodowana. Jest on znany policji z wcześniejszych oszustw, jest więc nadzieja, że zostanie ujęty.

Władze policyjne oraz biuro prokuratora powiatowego i stanowego ostrzegają mieszkańców przed tego rodzaju manipulacjami. Podkreśla się, że policja ani żadni funkcjonariusze władz śledczych nigdy nie domagają się od nikogo pieniędzy. Należy też zawsze, jeśli ktokolwiek podaje się za funkcjonariusza organów ścigania, wylegitymować go i to bardzo szczegółowo. Łatwo bowiem oszustom zmylić naiwnego mieszkańca, legitymując się fałszywym dowodem tożsamości, czy też tzw. gwiazdą policyjną, najczęściej zabawką dziecięcą kupioną za parę centów.

W razie niepewności co do osób próbujących wyłudzić pieniądze czy nawet wejść do domów prywatnych, należy niezwłocznie sprawdzić telefonicznie z agencją, którą dane osoby podają się, że reprezentują. Należy zwracać uwagę również na pracowników elektrowni i gazowni. Każdy z nich, kto chodzi po domach i czyta liczniki, posiada odpowiedni dowód osobisty.

Więcej Kandydatów Niż Posad

W dniu wczorajszym do dziesięciu wyznaczonych punktów stawiło się tysiące młodych ludzi w nadziei, że otrzymają zatrudnienie na okres letnich wakacji.

Jak wiadomo, miasto dysponuje jedynie 16,975 posadami, a jak obliczają znawcy, kandydatów na te posady jest znacznie więcej.

Wczoraj podania o posady złożyło ponad 20,000 kandydatów.

Skautki w Chicago Mają Kłopoty z Funduszem

Girl Scout Council, obliczając tegoroczny budżet będący owocem sprzedaży ciastek, stwierdziła, że suma, którą zebrali, jest szalenie mała i będzie to miało niekorzystny wpływ na funkcjonowanie całej organizacji. Pamiętamy o tym, że przyczyną, dla której dzieci sprzedające ciastka przestały znajdować nabywców ofiarowanego towaru był fakt znajdywania różnych ostrych przedmiotów w ciastkach. Pierwszy raport o igłach i szpilkach powkładanych do środka nadszedł pod koniec marca tego roku z St. Louis.

Z zestawienia cyfr wynika, że Chicago szczególnie ucierpiało z powodu zmniejszonej ilości sprzedanych ciastek. Brakująca kwota sięga sumy $200,000 i dlatego Girl Scout Council będzie zmuszony do zmniejszenia budżetu administracyjnego o 15% poprzez zrezygnowanie z części zatrudnionego personelu. Po drugie około 16 ośrodków nauczania i odpoczynku dla dzieci i młodzieży po szkole i w weekendy będzie zamkniętych. Po trzecie obóz letni w Valparaiso, Ind. będzie musiał mieć zmniejszony personel wychowawczy, co także oznacza zmniejszoną liczbę dzieci na obozie.

Zazwyczaj około 880 dziewcząt spędza wakacje tygodniowe lub dwutygodniowe podczas sześciotygodniowego sezonu letniego. Na każde 10 dziewcząt musi być zatrudniony jeden wychowawca i tak mając ograniczony fundusz przewidujemy, że 60 dziewcząt mniej będzie mogło wziąć udział w letnim odpoczynku — powiedziała pani Saran.

"Było ogółem 800 zanotowanych wypadków znalezienia ostrych przedmiotów w ciastkach, z czego 32 wypadki zanotowane w Chicago" — powiedział Jim Green, reprezentant Food and Drug Administration. Pierwszy raport nadszedł z St. Louis, które ma 33,000 dziewcząt zorganizowanych w 2,400 zastępach i wraz z 12 przyległymi powiatami Missouri stanowi największy z okręgów krajowych. Kiedy sprzedaż została odwołana 23-go marca 1984 roku spodziewano się, że strata w tym okręgu dojdzie do sumy $600,000. W innych okręgach takich jak Boston, Indianapolis, Los Angeles, Miami, New York i Seattle również zgromadzony fundusz jest dużo za mały.

Natomiast Minneapolis, New Orleans, Phoenix i San Francisco nie dość że nie odczuło zmniejszonej sprzedaży ciastek, ale pobiło swój rekord. W przypadku Chicago inne organizacje charytatywne próbują zebrać brakujące skautkom fundusze i jak dotychczas na rzecz Chicago Cuuncil wpłynęła kwota $8,000.

HOLLAND, MICHIGAN. — W tym malowniczym miasteczku stanu Michigan, co roku odbywa się słynny już "Festiwal Tulipanów". Tegoroczny festiwal zakończył się w sobotę, 19 maja, ale nadal można zwiedzać tereny wystawowe i zabytkowy wiatrak, sprzed 200 lat. (UPI)

"Mayor Washington Powinien Utracić Stanowisko"

Ald. Edward Burke Wystąpił Do Sądu

Środowe posiedzenie Rady Miejskiej należało do jednego za najkrótszych, ale równocześnie najbardziej burzliwych. Według planów miano w tym dniu dyskutować i ewentualnie zatwierdzić kandydaturę Dorothy Tillman na stanowisko aldermana.

Tymczasem ald. Edward Burke zabrał głos i zażądał, aby funkcje przysługujące mayorowi miasta przejął wicemayor, ponieważ Harold Washington utracił swe stanowisko na skutek niezłożenia w terminie raportu o swych dochodach.

W myśl praw stanowych oraz, jak stwierdzają środki masowego przekazu, konstytucji Illinois, każdy wybieralny urzędnik zarabiający ponad $5,000 rocznie obowiązany jest do 30 kwietnia złożyć raport o swych zarobkach, z wyszczególnieniem dodatkowych zarobków, otrzymanych poza regularną pensją.

Prawo i obowiązek ten wprowadzono po to, aby móc sprawdzić, czy urzędnicy nie korzystają z przywilejów swojego stanowiska i czy dodatkowe zarobki jakie otrzymują nie doprowadzają do "konfliktu interesów."

Mayor Washington, jak doniosły wczorajsze dzienniki, złożył tego rodzaju raport, ale dopiero w tym tygodniu, z trzytygodniowym opóźnieniem. Wspomniane prawa regulujące składanie raportów finansowych wyraźnie stwierdzają, że jeśli ktokolwiek nie złoży raportu w terminie, utraci stanowisko jakie zajmuje.

Nie doszło wprawdzie do usunięcia mayora z urzędu, ponieważ zwolennicy mayora ostro się temu sprzeciwili, ale postanowiono odroczyć posiedzenie Rady Miejskiej do 30 maja i dać sposobność ald. Burke wystąpienia do sądu z oskarżeniem przeciw mayorowi.

Zwrócono uwagę, że mimo ważności praw i przepisów o składaniu raportów finansowych, nikt jeszcze w Illinois nie był zmuszony do ustąpienia ze stanowiska.

Niedawno zaistniała podobna sprawa do sprawy mayora, ale mimo wstępnego orzeczenia sądowego, aby szef finansów szkół chicagoskich ustąpił, apelacja od tego orzeczenia unieważniła je i szef ów odszedł, ale z zupełnie innych powodów.

Szczegóły dotyczące raportu finansowego mayora podamy w jutrzejszym wydaniu. Warto tylko dodać, że, jak donosi "Sun-Times," dwaj najbliżsi doradcy mayora również spóźnili się ze złożeniem raportu finansowego.

Co się stanie, czy mayor zmuszony będzie ustąpić czy nie, rozstrzygnie sąd.

Zamknięcie Sprawy Pani Brach

Candy Brach, która zaginęła 17-go lutego 1977 roku została uznana formalnie za nieżyjącą — stwierdza orzeczenie sądowe. Uzasadniając decyzje sądu, sędzia Budziński powiedział, że pani Brach była osobą towarzyską, cieszącą się dobrym zdrowiem, w sposób rozsądny zarządzająca swoim milionowym majątkiem i oddaną rodzinie.

Fakt, że pani Brach od lutego 1977 roku nie skontaktowała się z nikim z grona przyjaciół i rodziny i oprócz 7-miu sfałszowanych czeków jej konto bankowe nie wykazywało żadnych dokonywanych transakcji jest wystarczającym dowodem na to aby stwierdzić, że p. Brach nie żyje.

Jej brat, który otrzymał w spadku $500,000 ma obecnie prawo do otrzymania $210,000 procentów zysku od kwoty jaką odziedziczył.

Modernizacja Lotniska O'Hare

Międzynarodowe lotnisko O'Hare już teraz, od przyszłego tygodnia, będzie mogło pochwalić się pierwszym ulepszeniem, które jest częścią programu modernizacji lotniska, modernizacji na którą został przeznaczony fundusz $1 biliona. Delta Air Lines wybudowały kompleks usługowy dołączony do lotniskowego punktu odlotów nr 3: pas startowy jest długości 391 stóp, miejsce odbioru bagażu jest czterokrotnie większe od ich starego miejsca, w którym znajdowali i trzykrotnie większe jest samo stoisko odpraw. Stare miejsce przekazali United Airlines, które dotychczas znajdowało się w najbliższym sąsiedztwie z Deltą.

10 nowych bram prowadzących do samolotów jest podzielonych w obsłudze pomiędzy Delta: (8 bram) Britt Airways i Midstate Airlines — dwie lokalne linie samolotowe włączone w ogólny system funkcjonowania Delta.

Linie lotnicze oczekują, że następna faza budowy i modernizacji lotniska zostanie oficjalnie zatwierdzona w lipcu i prace budowlane będą się mogły rozpocząć już w lecie. Plany przewidują, że nowe pasy startowe będą zbudowane dla United Airlines, także nowe drogi doprowadzające dojazd z lotniska do Northwest Tollway i nowe parkingi. System przewozowy lotniska będzie zaopatrzony w ruchomy system sieci elektrycznej, który można określić, jako horyzontalne windy.

Całość programu unowocześnienia lotniska ma doprowadzić do tego, że lotnisko zbudowane zgodnie z planami z roku 1950 ma uzyskać wygląd roku 2000. Lotnisko będzie obsługiwało 70 do 75 milionów pasażerów w ciągu roku. Aby oddać rozmach całego przedsięwzięcia wystarczy zestawić te cyfrę z 43 milionami pasażerów, których lotnisko było w stanie obsłużyć w roku 1983.

Senat Stanowy Popiera Amnestię Dla Podatników

Senat stanowy zatwierdził jednogłośnie ustawę przewidującą amnestię dla podatników, którzy zalegają w opłaceniu podatków stanowych. W myśl zatwierdzonej propozycji dłużnicy będą mogli w okresie 90 dni, tj. od 1 września do 30 listopada br. zapłacić wszystkie zaległości podatkowe wraz z małą grzywną wynoszącą pół procenta zaległej sumy. Osoby te nie będą wtedy karane za opóźnienia w wywiązywaniu się z obowiązku płacenia podatku.

Równocześnie zatwierdzona ustawa zawiera znacznie zaostrzone kary dla tych, którzy nie skorzystają z amnestii i nadal zalegać będą w płaceniu podatków. Podkreślono jednak jeden aspekt ustawy o amnestii. W związku z tym, że urząd skarbowy stanu zawarł umowę z federalnym urzędem skarbowym o wymianie informacji na temat dłużników, nie jest wykluczone, iż IRS dowiedziawszy się o dłużnikach, którzy zapłacili długi, nie sprawdzi, czy nie zalegają również w płaceniu podatków federalnych.

Zatwierdzona ustawa została przekazana do rozpatrzenia Izbie Reprezentantów. Trudno powiedzieć, czy zostanie i tam zatwierdzona tym bardziej, że niedawno podobna ustawa nie otrzymała wymaganej większości głosów.

Senat stanowy zatwierdził również szereg ustaw dotyczących walki z gangsterskim podziemiem. Pomogą one agencjom śledczym policji w ściganiu przestępców. Ustawy te otrzymały jedynie marginesowe poparcie, bo 30 głosów. Przeciw głosowało 11 senatorów stanowych. Ustawom, jako zbyt ogólnym sprzeciwiali się przedstawiciele American Civil Liberties Union.

Zatwierdzono również rozporządzenie zobowiązujące organizatorów Wystawy Światowej do ujawnienia nazwisk właścicieli posiadłości, które zostaną kupione przez organizatorów jako tereny wystawowe.

Poparto propozycję ustawy zapewniającej nienaruszalność świadków, zeznających w rozprawach sądowych w celu zachęcenia większej liczby osób świadczeniem przeciw znanym przestępcom.

Postanowiono bardziej niż dotychczas surowo karać kierowców autobusów szkolnych, którzy zostaną uznani winnymi prowadzenia pojazdu po pijanemu.

Zamiast jak dotychczas maksymalna kara za tego rodzaju wykroczenie był roczny pobyt w więzieniu i grzywna $1,000 — kierowcy mogą otrzymać karę pięciu lat więzienia i grzywnę w wysokości $10,000.

Izba Reprezentantów zatwierdziła propozycję podwyższenia uposażeń dla adwokatów zatrudnionych w biurze prokuratora stanowego. W powiecie Cook pensja adwokatów z $58,000 rocznie zostaną podwyższone do $75,000, natomiast prokuratorzy innych powiatów otrzymają podwyżki po $15,000 rocznie. Dodatkowo, podwyższone zostaną uposażenia szeryfów o $7,000 rocznie.

Głuchoniemy Oskarżony o Gwałt

Leroy Reed, głuchoniemy, lat 53, został oskarżony o gwałt trzech i o molestowanie czterech głuchoniemych dziewczynek w wieku od 6 do 12 lat. Wypadki zaistniały na przestrzeni czasu od maja 1981 do maja 1983 — powiedział asystent stanowego prokuratora. Reed ofiarowywał się, że zawiezie te dziewczynki do kościoła Apostolic Church, 3813 S. Indiana Ave. i zamiast do kościoła zawoził dziewczynki do swego domu, gdzie je atakował, strasząc potem, by nie powiedziały o tym swoim rodzicom. Jedna z dziewczynek, której rodzice też są głuchoniemi, powiadomiła rodziców i maniak seksualny został postawiony przed sądem

Kontrowersja Na Temat Ustawy o Łączeniu Się Banków z Illinois

Z Bankami Operującymi w Innych Stanach

W związku z ostatnimi kłopotami finansowymi największego banku w Chicago, Continental, w Legislaturze Stanowej trwa akcja zmierzająca do zatwierdzenia ustawy na mocy której pozwoli się właśnie temu jednemu, jedynemu bankowi z Illinois na połączenie się z bankiem operującym w innym stanie.

Dotychczas prawa stanowe zabraniały łączenie się stanowych instytucji finansowych z instytucjami z innych stanów. Nie zabraniano natomiast, aby łączono się z instytucjami zagranicznymi.

Już wcześniej przygotowany był projekt ustawy na mocy której miano pozwolić niektórym, większym bankom na zakładanie spółek z bankami innych stanów. Miano ograniczyć te możliwości do banków posiadających większe zasoby gotówki.

"Chicago Tribune" w środowym artykule informuje, że obecnie Continental ma możliwości połączenia się jakimś bankiem z poza Illinois. Prawo stanowe będzie jednak bardzo poważną przeszkodą do tej transakcji. Jak poinformowali dziennikarze, wcześniejsze doniesienia o tym, że bank Continental może zostać wykupiony przez lokalny bank First Chicago, były wprawdzie prawdziwe, ale First Chicago zrezygnował z kupna, nie podając jeszcze powodów. Być może, jak stwierdzają znawcy, konkurencja innych banków utrudnia zawarcie transakcji.

Jak wiadomo na pomoc bankowi Continental pospieszyły 24 inne banki oraz władze federalne zapewniając kredyty przekraczające siedem miliardów dolarów. Nawet prezydent Reagan w czasie wtorkowej konferencji prasowej zapytany o losy bankowości na terenie kraju powiedział, że nie obawia się o kryzys bankowy, a sprawa banku Continental jest sprawą wyłącznie tej jednej instytucji, tym bardziej, że kłopoty zostały zażegnane wspólnie przez wiele innych instytucji finansowych, które doskonale wiedzą co robią.

Zaznaczono, że istnieje specjalne prawo federalne pozwalające władzom federalnym unieważnić pewne ograniczenia nałożone przez poszczególne stany, ale najprawdopodobniej dla jednego banku, nikt nie będzie chciał korzystać z tych uprawnień.

Nie wykluczono, że ustawa o pozwoleniu na połączenie się banku Continental z bankiem z poza Illinois, uzyska wymaganą większość głosów tym bardziej, że popiera ją organizacja adwokatów. Przeciw ustawie wypowiadają się organizacje zrzeszające właścicieli małych banków pracujących na terenie stanu.

Przymusowe Pływanie Uczniów Szkolnych

Czterdziestu uczniów szkoły średniej w Merrillville, Ind. zmuszonych było pływać, kiedy autobus wiozący ich ze szkoły do domu zniesiony został przez wodę stojącą pod wiaduktem.

Na szczęście nikomu nic się nie stało i uczniowie po przepłynięciu kilku metrów wydostali się z wody.

Doniesienia prasowe informują o właściwym zachowaniu się kierowcy autobusu, Myrtle Jones, która jak kapitan tonącego okrętu, najpierw przypilnowała, aby wszyscy uczniowie opuścili autobus, a dopiero później, sama, mimo że nie umiała pływać, z poduszką z jednego siedzenia, dobrnęła do suchego miejsca.

Policjant Zrezygnował

Superintendent chicagoskiej policji Fred Rice podał do wiadomości, że policjant, który oskarżony był o przyjęcie łapówki w wysokości $10 w zamian za nie wydanie kierowcy mandatu za zbyt szybką jazdę, zrezygnował ze stanowiska w policji.

Policjant ten przyznał się do winy w czasie rozprawy cywilnej i sędzia wyda wyrok w jego sprawie niebawem. Sprawa łapownictwa wśród policji jest obecnie przedmiotem intensywnego śledztwa. Specjalne oddziały tajnych agentów śledczych patrolują szosy w celu uchwycenia nieuczciwych policjantów, którzy w zamian za łapówki, zgodzą się na nie wydanie mandatu karnego kierowcom.

Dochodzenia Nadal Trwają

Dochodzenia mające ustalić przebieg wypadków związanych ze śmiercią młodego człowieka, którego ciało znaleziono w kamieniołomach miasteczka Lyons nadal trwają.

Obecnie sekcję zwłok przeprowadził powiatowy patolog w asyście lekarza reprezentującego rodzinę zmarłego, ponieważ istnieją podejrzenia, że do wypadku doszło nie przypadkowo. Philip Neri poniósł śmierć, spadając z krawędzi kamieniołomu zaraz po tym, jak wyrzucono go z lokalnego baru rzekomo za to, iż porwał kobiecie torebkę. Rodzice młodzieńca utrzymują, że nie mógł tego zrobić, ponieważ był bardzo spokojny i poważny.